ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

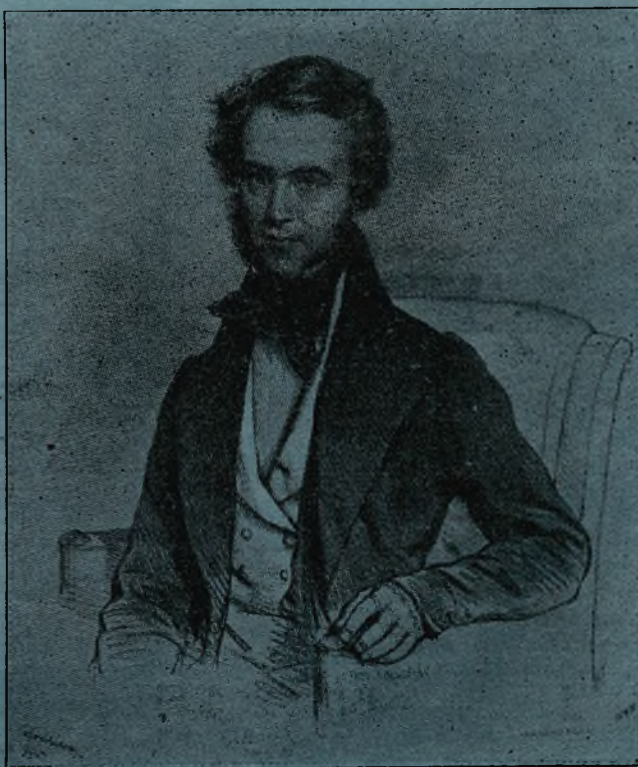
Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK VII CZERWIEC (1930) — JUNE NUMER 6

KAROL LIPIŃSKI





URODZIŁ się 1790 r. zmarł 1[illegible] grud. 1861 r., skrzypek uczuciowy z tonem olbrzymim, pisał wiele kompozycji, z których wszakże jeden tylko koncert "militarny" utrzymał się dotąd na repertuarze koncertowym. Jako wirtuoz, Lipiński był głośnym w całej Europie, zwłaszcza od czasu gdy we Włoszech (1818 r.) kilkakrotnie na jednej estradzie grał na przemian z Paganinim. W technice mu oczywiście nie dorównywał, bo pod tym względem Paganini nie miał rywalów, zwyciężył go natomiast wielkością i pięknością tonu, oraz artyzmem w odtworzeniu utworów klasycznych. W roku 1840 Lipiński osiadł w Dreźnie, gdzie mu ofiarowano posadę dyrektora kapeli kościelnej dworskiej, i pierwszego skrzypka w orkiestrze teatralnej. Miał tytuł: "skrzypek Dworu Królewsko-Polskiego," nadany mu przez Aleksandra I.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI

— I —

ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto

Piotr Maszyński

Początki śpiewu

Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)

1505 Tell Place, Chicago, Illinois

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a chociby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) **Casotti-Zalewski** (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) **Osmański-Zalewski** na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u nas 11c z pocztą.

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL., U. S. A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta). by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.



"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

**ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia**

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami	2.25
Rocznik 1929 z nutami	2.25
Rocznik 1930 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927, 1928 i 1929 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

**Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.**

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH

Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych

A 1 Choinka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich......0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich......0.10
A 4 Jasełka. Ob. z dziejów Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób..0.15
A 5 Kamyk i Róża. W 1 ak., 3 osoby żeńskie..............0.10
A 6 Księżycówka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.......0.25
A 7 Narodziny Pieśni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs......0.10
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie.........0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew......0.10
A 10 Staruszkowie w zalotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby..0.10
A 11 Trafił Marek na Marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Fars w 1 ak. 4 męs. 2 żeń....0.25
A 13 Złota Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt..........0.10
A 14 Złotko i Błotko. Kom. w 1 ak. 3 męs i 1 żeń.........0.10

LIBRETTA DO OPER

B 100 Opera Chłopi. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 101 Opera Judasz. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki.......0.50
B 102 Opera Quo Vadis. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki..0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

C 150 Zbiór Sześciu Monologów dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomyliła się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwalińska, 6 Stróżka.............0.15

C 151 Zbiór Sześciu Monologów dla chłopców. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszoklita, 6 Strach prosi o kolację 0.15

C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdoty. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi.............0.10

C 153 Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zacinalski..........0.10

C 154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Swinia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja śpiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Milczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Rabin, 23 Do tych, którzy śpiewać zapominają, 24 Śpiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jaś. Zeszyt I......0.10

C 155 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do śpiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie matulu, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o dzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II..............0.10

C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdoty o Artystach, 2 Apatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań śpiewaczych, 4 Echo Fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja śpiewaka, 12 Sługa Muzykalna, 13 Zamiłowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wielbiciele, 16 To i owo, 17 Z pamiętnika młodego muzykanta, 18 Wolność w Muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i śpiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykuliki, 26 Śpiewaj ludu, 27 Pieśniarz. Zeszyt III.............0.10

C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motyli, 14 Próg Ojczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parsrzyt, 22 Powinszowanie dzieci. Zeszyt IV. 0.10

C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschodnia, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasieńka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Żołnierzy z opery "Faust", 10 Potęga Pieśni, 11 Osiołek przebierający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10

C 159 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 Skowronek, 3 Sen żołnierza Polskiego, 4 Ludzka dola, 5 Brzozy, oryginalnie napisane przez J. Srokę. Zeszyt VI. 0.10

C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fujarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Śpiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patrjota. J. Sroka. Zeszyt VII. 0.10

C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czcigodnemu ks. J. Chylińskiemu, 2 Święto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII. 0.10

C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX. 0.10

C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Raki, 3 O Zwyrtale Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X. 0.10

C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI. 0.10

C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII...........0.10

C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII. 0.10

UWAGA: Dzieła powyżej zamieszczone 95% są dla dzieci i starszych, najodpowiedniejsze dla szkół parafjalnych w Ameryce.

Zamawiajcie coś z tego działu, wystarczy podać litery A. B, lub C wraz z numerem obok i cenę po prawej stronie wypisywanie nazw, jest całkiem zbyteczne.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH.
W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w streszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis........."Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polskę i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieję że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością Siostra M. Bonawentura.

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS......... "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind........."Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z powożaniem Stefania D'Oreste.

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 (8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echa Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk"......... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocene serdecznie dziekujemy i w miarę możności, starać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.





O SZTUCE SCENICZNEJ W POLSCE

Z racji stuletniej rocznicy śmierci twórcy polskiego Teatru Narodowego w Warszawie ś. p. Wojciecha Bogusławskiego

napisał Prof. Rudolf Tarczyński

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Część II.

Helena Modrzejewska uszlachetniła repertuar polski, wnosząc weń pierwiastek klasycyzmu, ona dodała blasku scenie polskiej swym cudownym talentem i niepospolitą indywidualnością. Wytworna fizycznie i duchowo arystokratyczna, wnosiła na scenę wdzięk nieprzeparty i wielką towarzyską kulturę.

Promieniowała pięknem duchowem i plastycznem. Szlachetna postać, królewska a gibka, twarz wyrzeźbiona niby u Kamei greckiej, głos miękki, wibrujący, trafiający do serca.

W roku 1876 Modrzejewska powodowana szerszą, artystyczną ambicją opuszcza Warszawę by w roku następnym w San Francisco, opanowawszy dykcję angielską, zacząć pełną blasku karjerę gwiazdy wędrownej w Ameryce.

Niezapomnianą jest jej kreacja Marji Stuart, w tragedji Szyllera.

Modrzejewska u nas, w Ameryce, zbierała nietylko sukcesy jako wielka artystka, ale i jako pełna czaru estetycznego polska kobieta.

Poprzedniczką Modrzejewskiej była Wiktoryna Bakałowiczowa, córka Wojciecha Bogusławskiego. Pełna gracji, o głosie niewielkiem, ale miękkim i pieściwym, odznaczała się na scenie wdziękiem, subtelnością i wewnętrzną prawdą; grywała role dziewczątek, romantycznych wdówek i dam salonowych.

Aleksandra Kakiewiczowa obdarzona głosem srebrzystym i wspaniałą postawą, grywała w swych młodych latach postacie tragiczne, zaś u schyłku swej karjery odtwarzała matki dramatyczne.

Zakończyła ten świetny okres niewieścich talentów scenicznych Romana Popielówna, która porywała czarnem poezji, lub też naprzemian zawadyjacką werwą. Perliście dźwięczał na scenie jej śmiech rozkoszny, darząc upojeniem młodości, gra jej pachniała jak kwiaty.

Była to jednocześnie epoka realizmu i świetności sztuki wykonania; znamionowały ją; ogień, polot, fantazja i szczere uczucie, ale natomiast wbrew prądom doby ostatniej teatrów w Polsce, kiedy to przepych dekoracji zaćmiewa niekiedy grę aktorską, — właśnie dekoracje odznaczały się niedbalstwem, oraz naiwnym anachronizmem.

Rozpoczął się też w tych latach okres inscenizacji komedji i dramatów francuskich na scenie polskiej, gdyż twórczość oryginalna tak dramatyczna, jak i komedjowa ucichła chwilowo. Stopniowo jednak bezpłodność na tym polu skończyła się szczęśliwie, wraz z utworami Checińskiego, Wacława Szymanowskiego, wreszcie Michała Bałuckiego — malarza obyczajów mieszczaństwa i kołtunerji krakowskiej.

Zabiera mocny głos Wincenty Rapacki w dramacie dziejowym "Wit Stwosz."

Bliziński, Edward Lubowski Kazimierz Zalewski, Jan, Al. hr. Fredro (syn) Adam Asnyk i wielu innych zasilają teatr nieposledniemi utworami scenicznemi.

Po wyjeździe Heleny Modrzejewskiej do Ameryki rozpoczął się w teatrze warszawskim okres stylizowanego realizmu. Był on równoległym z prądami panującemi na zachodzie. Inicjatorem realizmu na scenie był Wincenty Rapacki, który rewelacyjnie wprost rozwinął metodę gry.

On to wprowadził pierwszy sceniczne typy galicyjskiego kołtuna, i "wykołtunił" go z maestrją wielkiego artysty, ku oszalałej radości widowni.

Zdumiawał w czasie swej długiej scenicznej karjery płodnością i rasą narodowego artysty.

Spuściznę po Żółkowskim objął nasz kochany, współczesny jubilat Mieczysław Frenkiel.

Jestto wielki talent subjektywny, często indywidualny. Postać niezrównana w klasycznej komedji o grze porywająco szczerej. Tem śmielej o nim piszę, że sam niejednokrotnie emocjonowałem się cudowną grą Frenkla i spłacałem mu daninę szczerego, serdecznego śmiechu, lub też wstrząsającego dreszczu, jaki wywował w rolach charakterystyczno-dramatycznych ten niezrównany artysta.

Odrębne wręcz stanowisko zajął nieżyjący już Bolesław Leszczyński, artysta pełen brawury i rozmachu. W tragedji odtwórca natur pierwotnych, pół dzikich, nieokiełznanych, wywował swą demoni-

czną grozą, elektryzował salę potęgę ról i ich wykonaniem.

Niepospolitym artystą był Bolesław Lechowski, pełen pierwiastku poetycznego i szlachetnego estetyzmu. Józef Kotarbiński żyjący jeszcze nestor sceny polskiej, Heleńczyk-esteta, literat i aktor jednocześnie, przez dłuższy czas dyrektor teatru krakowskiego, cyzelował swą mistrzowską grę w dramacie i komedji. Grywa on jeszcze i dziś mimo lat sędziowych opromieniając swą szlachetną postacią scenę polską i nawodząc wspomnienia jej ubiegłej świetności.

Wśród artystek po okresie Heleny Modrzejewskiej wyrosła ponad normę Aleksandra Zmurko Lidowa. Cechowała ją szlachetna stylizacja, artystokratyzm i umiar artystyczny.

Subtelna i wyrafinowana Marja Wisnowska, rzeźbiła niekiedy swą grę aż do zbytku. Piękna była jej sceniczna karjera, przecięta niestety śmiercią niesławną, plamiącą godność polskiej artystki.

W szeregu nazwisk niepoślednich kobiecych talentów wymienić należy Jadwigę Czaki, miłą, pełną swobody w rolach wesołych polskiech panien, Irenę Trapszównę, pełną uczucia i ekspresji, wreszcie Zofję Naretówną, Wandę Barszczewską, Irenę Horwatównę i Anielę Bogusławską.

Na widownię twórczości rodzajowej scenicznej występuje najbardziej może na świecie utalentowana, śmiała aż do zuchwalstwa Gabryela Zapolska.

Po kilku melodramatach, granych z powodzeniem w teatrach prowincjonalnych, ukazuję się kolejno na warszawskiej scenie jej sztuki "Kaśka Karjatyda", "Mołoszka", "Małka Szwarcenkopf" i "Jojne Firułkes", wreszcie dramat "Tamten" a potem dalszy cykl sztuk, piętnujących kołtuństwo, lekkomyślność kobiet, egoizm męski i krzywdę kobiety upadłej, — odmalowane świetnie w "Moralności pani Dulskiej," w "Ich czworo" i w "Pannie Maliczewskiej".

Zamknę już w tem miejscu chwalebną przeszłość sceny polskiej, pokrytej patyną pięknych wspomnień. Teraz przemówi Melpomena dzisiejsza, współczesną, ale nim zbliżę się do niej, przemknę jeszcze piórem po ostatniem dziesięcioleciu ubiegłego wieku.

Niech mi wolno będzie przypomnieć czytelnikom Józefa Sliwickiego, aczkolwiek wiem, że nikt go nie zapomniał, gdyż jest on jeszcze aktorem współczesnym, aczkolwiek należy do plejady aktorów tradycjonalnych.

Jestto szlachetnie uczuciowy, o pięknym, pieściwym głosie, jasno płynącej dykcji artysta, a jednocześnie sumienny i wytrawny reżyser.

Teodor Roland wnosi i dziś na scenę szczerość uczucia, temperament zapalny i brawurę w rolach komedjowych i dramatycznych. Roman Żelazowski już nie żyje. Odtwarzał on świetnie wielkie role ze skończonością mistrzowską. Paweł Owerło gra swobodnie i elegancko role światowców. Wyrabia się na doskonałą artystkę Felicja Pielorówna w rolach charakterystycznych i salonowych.

W tem dziesięcioleciu ubiegłego wieku prócz oryginalnych sztuk Zapolskiej, grane są na scenach warszawskich sztuki Kazimierza Zalewskiego, Alfreda Komara ("Figle amora") Małeckiego ("Grochowy wieniec")), Kazimierza Glińskiego ("Almanzor"), Jana Szutkiewicza ("Kula u nogi"), prócz niezliczonych utworów scenicznych francuskich i niemieckich.

Stanisław Przybyszewski wywołuje sensancję swą sztuką "Złote runo". Jestto utwór o silnem dramatycznem napieciu, pisany erotycznym, zbyt może suggestyjnym językiem. Wielkie powodzenie zyskuje sztuka Lucjana Rydla "Zaczarowane Koło" — utrzymana w baśniowym stylu, Tadeusz Konczyński rozpoczyna szczęśliwie swą karjerę pisarza scenicznego kilkoma sztukami "Otchłań", "Kajetan". . .

Wreszcie po przez scenę przebiega dreszcz objawionego genjuszu Stanisława Wyspiańskiego porywając widownię w "Weselu" i "Legjonie".

Nie mogę tu wymienić tej całej plejady gwiazd i gwiazdeczek sceny polskiej, ale też nie moge wielu z nich pominąć.

Trudno przejść do porządku dziennego nad talentem Wandy Siemaszkowej, która w rolach dramatycznych i ludowych rozwijała mocny, żywiołowy talent, a który jaśnieje i dzisiaj jeszcze swą potężną siłą.

Marja Przybyłko Potocka odtwarza z wybitną oryginalnością postacie kobiece pełne życia i siły; jestto niezrównana odtwórczyni "Damy Kameljowej" — sztuki Aleksandra Dumasa, wystawionej w Warszawie w r. 1926 z niezmiernym przepychem dekoracyjnym.

Władysława Ordon Sosnowska obdarzona jest wybitnym talentem, humorem i energją, ujawniającą się w grze. Wdzięk wiosenny, lekkość i swobodę posiadała Stanisława Lubicz Sarnowska. Czarem urody, głosu i piękna jak również szczerą grą jednała sobie sympatję widowni Janina Szybużanka. Obie te sympatyczne aktorki opuściły scenę w rozkwicie talentów dla domowego ogniska.

Ostatniemi laty zachwycała i zachwyca nadal grą Irena Solska, aktorka wysoce inteligentna, wybitnie niepospolita i wytworna Stanisława Wysocka z wielką ekspresją odtwarzająca role silnie tragiczne, żywiołowe i demoniczne.

Ostatniemi laty wyróżniły się talentem Marja Gronnicka, pełna wdzięku Marja Majdrowiczówna, Mila Kamińska artystka wyrobiona, kreująca role nerwowych kobiet Aldona Jasińska, oraz Marja Brydzińska, odtwórczyni wesołych panien i rezolutnych niewiast.

Czarem, urodą, grą pełną liryzmu i poezji jaśnieje na scenie Marja Malicka. Jest ona zaiste zjawiskiem pełnem niepospolitego uroku.

Niezrównanym wirtuozem jest Kazimierz Kamiński realist, analityk, i obserwator w grze odtwarzanych postaci, poczynając od światowców, a kończąc na figurach typowych. Jako doskonały reżyser w sztukach współczesnych, Kamiński celuje ujęciem całości i drobiazgowością w obmyśleniu szczegółów.

Wojciech Brydziński jest aktorem skupionym i pełnym wewnętrznej prawdy. Stanisław Knake-Zawadzki tworzy z powodzeniem role charakterystyczno-dramatyczne.

Wyjątkowym, olśniewającym talentem, potęgą zapału i intuicją i głosem wspaniałym jak dzwon, — imponuje Józef Węgrzyn, niezrównany w rolach bohaterskich, świetny w grotesce. Jako amant podbił płeć niewieścią Juljusz Osterwa, pełen wytwornej gracji, subtelności i skupionego uczucia.

Na scenie teatru Rozmaitości zabłysnął świetny talent Aleksandra Zelwerowicza; zdecydowanym ulubieńczem publiczności jest finezyjny Junosz Stępowski, niezastąpiony w rolach światowców, salonowych bohaterów i zdobywcy serc niewieścich.

W latach ostatnich sprecyzował kilka wielkich ról dramatycznych i charakterystycznych Ludwik Solski, znakomity aktor i reżyser równocześnie.

Józef Chmieliński aktor wybitny, odznacza się piękną dykcją i szlachetną prawdą wewnętrzną. Wielkim żywiołowym talentem, rozpędem i szczerością zabłysnął Stefan Jaracz, niezrównany odtwórca potężnych Szekspirowskich kreacji.

Jan Szymański, Józef Zieliński, Antoni Różycki, Węgierko, Tadeusz Frenkiel (junior), Stanisław Janowski, Władysław Lenczewski i Jerzy Leszczyński godnie reprezentują współczesną polską sztukę.

Dekoracje współczesnych teatrów dzięki pomysłom p. p. Drabika i Frycza imponują wspaniałością pomysłów i realizmem wprost łudzącym żywą naturę.

Uderza przepychem i pięknem dekoracja w sztuce doby ostatniej "Farys" pióra A. Miłaszewskiego, sztuki pisanej pięknym wierszem, a opartej na tle przygód sławnego awanturnika Rzewuskiego, zaczerpniętej z epoki przedpowstaniowej, w której zasłużone laury zbierają aktorzy tej miary jak Węgrzyn, oraz Helena Zaborska, artystka nieprzeciętnej miary i imponującej urody.

Noc orjentalna, przesycona wonią, opromieniona gwiazdami i wschód słońca, dają godne rzeczywistości złudzenie.

Teatry Warszawskie znajdują się obecnie w szczęśliwej konstblacji tak pod względem obfitości sztuk oryginalnych, jak i gry aktorskiej, wreszcie dekoracji.

Stefan Krzywoszewski, pisarz nawskroś oryginalny, maluje świetnie życie mieszczańskie ("Taca", "Małe dusze", "Edukacja Bronki", "Przywódca", Aktorki", "Colombina", "Głuszec" . . .)

Tadeusz Bittner, artysta subtelny, nawskroś modernistyczny pisarz polsko-Wiedeński, realizuje swoje sztuki na scenie ("Maszyna", "Głupi Jakób", "W małym domku"), wreszcie sztuki symboliczno- nastrojowe ("Człowiek z budki suflera", "Lato".)

Włodzimierz Perzyński imponuje talentem w dwóch zwłaszcza ostatnich sztukach ("Lekkomyślna siostra", "Aszantka"), szydzi on subtelnie z obłudy i płytkości naszego mieszczaństwa.

Smiało podejmuje nowoczesne problemy erotyczne z życia studenterji i artystów Bolesław Gorczyński ("Bagienko", "Wyzwanie", "Kawiarnia", "Noc Lipcowa").

Adolf Nowaczyński daje jednoaktówki "Hamlet i donżuan", ciekawe studjum z życia literackiego "Cyganerja", wreszcie szeroko zakrojone dramaty historyczne "Car Dymitr").

W celniejszych swych dramatach ("Kaliguli" i "Judaszu") fascynuje i porywa siłą tak widownię jak i krytykę wybitny poeta Karol Hubert Rostworowski, imponujący wprost darem przeprowadzania scen zbiorowych, znakomitą charakterystyką typów i jasnowidztwem wizji poetyckich, nieomal proroczych.

Szaniawskiego utwór sceniczny "Ptak" spotyka się z uznaniem prasy i widowni. Dramat Adolfa Hertza "Książe Józef Poniatowski" zdobywa ogromne powodzenie jak również sztuka tegoż autora "Młody las" ilustrująca z dosadną charakterystyką pamiętny w dobie przedwojennej protest młodzieży szkolnej, przeciw rusofilstwu w uczelniach. Zasługują na wyróżnienie sztuki St. Kozłowskiego "Apostata" i "Serwis galowy". Wreszcie sympatyczny talent Mieczysława Fijałkowskiego, urodzonego komedjopisarza "Pan Poseł", "Wierna kochanka".

W scenicznej grotesce "Rycerz z łabędziem" przemówił ekscentryczny oryginalny humor Brunona Winawera, który pisze po polsku w duchu kosmopolitycznym, łącząc wiedzę przyrodniczą z pomysłem farsowym.

Musze się już streszczać by skończyć zbyt długie moje studjum o sztuce scenicznej w Polsce.

Dzięki zrzeszeniu artystów scen polskich, Związku bardzo żywotnego, teatr polski po ciężkich próbach i utarczkach doszedł do zenitu świetności. Pod względem finansowym zarząd spełnił zadanie i przekazał na własność miasta pokaźny, pracą artystów zdobyty inwentarz.

Zrzeszenie nietylko utrzymało, ale i ugruntowało na mocnych podwalinach powagę i prestige pierwszej polskiej sceny.

Od początku 1919 roku objęły zwierzchnictwo nad teatrami władze miejskie, na stanowisko zaś dyrektora generalnego został powołanym Jan Lorentowicz. W r. 1922 po ustąpieniu Lorentowicza zajął jego miejsce Ludwik Solski.

Juljusz Osterwa objął naczelne kierownictwo teatru Rozmaitości, Stanisław zaś Miłaszewski został literackim kierownikiem; jestto wytworny krytyk literacki i teatralny.

W zakresie krytyki teatralnej ze stanowiska literackiego, Boy Zeleński, Kornel Makuszyński i Jan Lorentowicz wywiązują się świetnie ze swego zadania.

W szkicu niniejszym starałem się ściśle, najobszerniej, z pedanterją nieomal, zobrazować rozwój teatrów warszawskich od początku ich założenia po dzień dzisiejszy, niechciałbym jednak by to moje studjum było nużące swą rozwlekłością i dlatego, pozwól czytelniku światły, interesujący się wszechstronnemi objawiani kultury polskiej, że tym razem opuszczę kurtynę, by kiedykolwiek jeszcze móc powrócić do omawiania świetnej przyszłości naszej rodzimej polskiej sztuki scenicznej.



KONCERT PADEREWSKIEGO

(Impresja)

(Dla "Echa Muzycznego" napisał Roman Hernicz, Wiedeń.)

Po mistrzowsku odegranej uwerturze Koroliana, jawi się natchniona postać Paderewskiego, mistrza symfonji i pieśni, ballad i preludjów. Uskrzydliły się dusze w sonacie Beethovena, lecą, pędzą allegra vivace, w płoszącym krzyku dyssonansów i w nieziemskim zachwycie majestatu — giną, gasną w nieskończonej harmonji gwiaździstej.

Białe, alabastrowe ręce — gromem błyskawicy padły na drżące klawisze — uczuciem i szałem. O pieśni polska! o pieśni natchniona! Tyś spowiła sny marzeń z zaświatów duchowych, tyś w roztoczach błękitów, tyś w brzaskach gwiaździstych świtów i tęcz rozkosznych. Nagle jednym uderzeniem rytmu, zrywasz struny i słychać nawoływania burzy, boju, do boju...

Rozdźwiękły jakimś echem smętnem Bemole, kołysanki tony gasnących nadzieji, w niepokoji i trwodze drżała nuta gniewna w groźnej ciszy, zapadła w głuchych skargach, krwawych łez tęsknicy i stopiła w tajemniczem preludjum.

Allegro accelerando groziło huraganów burzą zdziczałych stepów. Pieśń snuła się w gorejącym brzasku burzy i natchnienia i tam gdzieś zawisła w odległych gwiaździstych przewiewach, dolatywała modlitwa uroczystych dzwonów nutą smętną, a w tych pobożnych hejnałach w tej ciszy duchowej, mistrz natchniony, ręce wplatywał w gwiazdy, tęcze rozwieszał poza krańce nieba. Echo odpowiadało skargę przecichłą, jakimś zwiędłym smutkiem świętego życia, co wrósł wbłękit świętości palmy.

Dokoła cisza i spokój... Łzy przebiegały niebo, niespodzianie, słońce zapadło w andante cantabile, korzyła się dusza w tęsknocie modlitwy, w tej ciszy uroczystej harmonji zaświatów. Powstał Geniusz Przeznaczeń, wzniósł gwiazdy nad czołem Marzyciela, wskazał mu łkających puszcz popioły i rzekł: Pójdź ze mną przez puszcze odległe, przez kurhany zapadłe, spojrzyj w głębię duszy, czy słyszysz co rwie się, wre i kipi — zemstą grozi?

Nagle zadrżał obłok w czarnym dysonansie bluźnierstwa i skargi, zerwały się struny, zerwał się ból, zerwała się rozpacz sierocej ptaszyny, wygnanej z gniazda wśród ciemnej nocy, żaliło się ptaszę, że wichry rozerwały gniazda rodzinne, roztrzaskały chatę wieśniaczą, a teraz ptaszę-sierota ze złamanemi skrzydły, w świcie szarym błądzisz — we mgłach zimnych serce mu zamiera, niezdolne wylatywać w świat marzeń duchowych — tak żalił się głos sierocy, z piersi niebiańskich piosenek przycichał zwolna — zamilkło ptaszę w ciemnej skardze, zamilkły ze zimna i bólu i łza anielska spadła u stóp krzyża...

Zawrzały arpedzia, zawrzał akord, ciskał się i rzucał, warczał w urywanym żalu i bólu rytmach, a głos dzwonu w urywanych skargach, podziemnych świątyń, dziko skowyczał, przerażał odludne przestworza, z ziemi lśniące robactwo wylęgło sycząc, plwały w drgających pasażach i rzucał iskry palące dokoła — i nagle ciemne pieniary zwątpienia i smutku rozbłysły dokoła i noc wspaniała ze mgłami rozbłysła, jakby noc Dantejskiego piekła..

Jedna z tysiącznej nocy czarownych karminów świateł, noc fantastycznych marzeń, gorejących rubinów w przepychu majestacie, w purpury brzaskach. W tej ciszy, w tem paleniu świateł, że Bogini świateł przelewa łzy gorące cichego anioła, wśród wonnych kadzideł pereł, łamała się dusza z zaklętego czaru tajemniczej Pieśni drogich chwil życia, walkach czynów bohaterskich. Nad czołem bohaterskim wzleciał w światłach gorejących Pieśni nieśmiertelnej i na pierś Mistrza padło światło z gwiazdy Przeznaczeń, do krwi zraniło tę pierś męską, Twórcy symfonji i hymnów nabożnych, wśród rytmów groźnych, jakby krwawych czynow, burza się rwała. Przekleństwa krzywd ludzkich ciskały pochodnie ogniste okrzykiem tryumfu, że niebo płonie światłem złowrogiem, a gwiazdy płonące spadają na ziemię w okrzyku radości, a wtem zorza Pieśni — w tym okrzyku świateł co się pieni i miota w zapasach zniszczenia.

Widmo śmierci szeroko roztoczyło skrzydła nad kolumną męczeństwa i z tryumfem zapaliły stos męczarni tych ofiar szczytnych za Wiarę i Wolność.

Paliła się Pieśń obłokiem całopalenia i Krzyż cierpień rozpiął ramiona, odbił się w męczeństwach krwawych światów w łunie świętości na widok męczeńskiego krzyża — zbladł Pieśniarz Marzyciel, zachwiał się w obłędzie bólu...

Pieśń zuchwałą cisnął na pastwę płomieni rozżartych. Jak genjusz cierpień ludzkich, wzniósł ręce szeroko nad łuną krwawą — na chwilę zażegnał wichry ogniste i Burze zniszczenia...

Pieśn zgasła zwolna w ponurych rytmach i dymach pożogi, lśnił odblask przestrachu zrozpaczonym głosem wezbranego żalu, rozjęczał w smutku i tęsknocie, a tam w oddali na wysokościach niebios gwiazda zeszła jak zgonu pochodnia, patrzyła martwemi oczyma nad mogiłą świeżą ofiar zwęglonych...

Dym kłębił się jeszcze, wybuchał, to gasł na nowo i ciskał grozą burzy, która rwała się do lotu zniszczenia. Zawrzała pieśń męska przy biciu dzwonów, a zgrzyt dysonansów zapowiadał sądy boże — zabrzmiały wyraźnie słowa "stań się", a na odgłos dzwonu zaświatów wyroczni, stanął potężny Demon i w ogniach gasł mściciele płomienne, które wzlatywały nad nim, paliły się i gasły, nagle rozżarte padły na pierś natchnioną wołając: "Precz z pieśnią, precz na zawsze z marzeniem Pieśniarza, a rytm wybuchał płomienistym krzykiem, kłębił się i ryczał, ział przekleństw gniewem zemstą — w bladych przeźroczach natchnienia, bo Pieśniarz powstał zaświatów nieziemskich zachwytów, wstąpił w podziemne otchła? nie, rozżarty gniewem porwał za piorun i gromem rozpaczy o ziemię nim cisnął: paliły się miasta, płonęły sioła, zgrzyt, poświst, krzyk, przekleństwa przerażał w arpedziach zdziczałych, słychać przelękłe na-

wkoływań głosy — dzwon groźny bije w łunach pożaru — warczy w akordach arpedzi — piętrzy się, ciska na mord, pożoga w rozszarpanych pieśniach — dzikie ptactwo zawisło dokoła, za żerem wzlatuje wśród ciał zwęglonych...

Kolumna męczeństwa w płomieniach gorzała... Zaprawdę to noc kary Bożej, za wielkie przestępstwa, za krzywdy i grzechy narodów...

To hymn całopalenia pieśni w bezdennych ludzkości płomieniach, drży bólem szept modlitwy niedokończonej... a tu i ówdzie na zsiniałych ustach słowa przebaczenia, pożegnania, zaklęcie duszy nieskończonych snów i marzeń...

Ludzkość w płomiennych szeregach do snu wiecznego się układła pragnąc Pieśni Symfonji Męczeństwa, pragnąc świętości Ofiary z życia nadzieji, z zawiedzionych marzeń.

Łzy się polały — dwie gorące — Ludzkość sfanatyzowana pragnęła Krzyża cierni, — zamilkły dzwony w tej wzniosłej pieśni Kantaty. Wielki Boże... Wielki... Mocny... Wieczność prześlizgiwała się przez niebo.

Tęczami płomiennemi lazurowych świateł, genjusz harmonji melodję uskrzydlił, żal w błękit wzleciał, gwiazdy od łez przybladły — całun żałobny wzniósł się nad pieśnią, ciernisty krzyk a smutek rzewny, padł na czoło natchnione Marzyciela Pieśni. Wielki Pieśniarz, cichy, zbolały, bił się w pierś w pokorze ducha — a w maestose cantabile wielbił w pokorze, wielkie łkania duszy... Struny rozdźwiękły z cierpienia i żalu, a Mistrz spokojny, wspaniały zaklinał, żegnał smętną przygrywką zwęglone ofiary, jednał Ludzkość z Bogiem, w płomiennym akordzie łzawej Kantaty, głos stłumiony żalu odpowiadał z odległych cmentarzy, rozlegał się w żałobnym majestacie, żalem zawodził i runął stos ciał męczeńskich, niedopalonych popiołów. Tu i ówdzie wśród żaru płomieni drgają jeszcze zarzące ręce pod stosem męczeńskim, palą się w ponurej ciszy pozostałe kości, cóż za dramat zgonu w męczeńskich płomieniach, zgrzyt bólu, konanie.

Widmo to krwawe z żaru całopalenia pieśni, niosły moce niedopalnych popiołów. Tu i ówdzie wśród żaru płomieni drgają jeszcze zarzące ręce pod stosem męczeńskim — palą się w ponurej ciszy pozostałe kości, a za nim przesuwał rój płaczek żałobnych. Zal, rozpacz, trwoga wołała; "Przebacz... — wysłuchaj litośnie Wielki, Nieśmiertelny. Przebacz winy i pobłogosław męczeństwo pieśni — łzy te niewinne, te szczytne popioły — pobłogosław całopalenia — moc cmentarnych ciał spopielonych — i obraz całopalenia drżał i dyszał w ognistych roztoczach...

A Anioł cmentarzy rozpiął białe skrzydła — i w tej ciszy uroczystej modlitwy anioła, Palma świętości niebo przebiła, zawisła nad płomienną kolumną — a głos groźny zapowiadał noc cudu, noc Wielką Zmartwychwstania Pieśni...

Łzy, ból, rozpacz uskrzydliły dusze — Kantata rzewnym płaczem wybuchła — zerwały się głosy — szalała harmonja wśród dysonansów, burza się zerwała zaświatów walk i zgrozy, rozszalał huragan dziki zniszczenia przeznaczeń, huczał, szalał, po zapadłych stepach, unosił czaszki i szkielety, wśród wrzasku płomieni ryczał i się pienił, że ofiar mu brakło nowych na pastwę ludzkości... I wielki lutnista ballad rycerskich, elegji smutnych życia skonu, na widok dramatu męczeństwa uchwycił za harfę i w natchnieniu zawołał — powracam do was, dośpiewam jeszcze wielkości sonat i pieśni Przeznaczeń...

Ten Mistrz nad Mistrze, Twórca-Marzyciel, który wzlatywał nad huragan dziki, co słońca zapalał na wielkich sklepieniach, wiecznem duchem myśl natchnął, białemi palcami gwiazdy wplatywał i zagasłym źrenicom przez natchnienie wieszcze wzrok powracał, porwał za Piorun, jak Genjusz Piekieł i grom wydał niebu. Ten Demon natchnienia, co duszę Harmonji w złotych strunach zaklął. Arcymistrz Pieśni Wiekopomnej Sławy, przycichł, spokorniał, troska i smutek na skroniach osiadły, powstał ze zimnej pościeli, z bólu strzaskał akord, zwolnił tempo i głos mu zamarł w piersiach w przybladłej melodji, raz jeszcze wzniósł akord natchniony, uderzył w rytm dzikiego tonu, zażegnał huragan, uspokoił burzę w tęsknych przygrywkach melodyjnej pieśni. Białe światła wzleciały ku niebu, a geniusz żałoby, wzniósł welon czarny łkając, — rozsypywał popioły po strunach, wzniósł obłok świętości, w Majestacie żałobnej Kantaty.

Łzy się polały duże, gorące — słychać głosy nawoływań pieśni, które spopieliły męczenników kości — dusze, jak gołębice białe leciały ku szlakom gwiaździstym i purpurowych blasków, widać było zrozpażone ręce wzniesione ku niebu i czaszki, które jeszcze w oczach ogień zarzyły, zaśmiały się z ironią w kurczowych męczarniach, zaśmiały się raz jeszcze i raz ostatni, a w tym śmiechu konania, w tym zgrzycie ironji całopalenia, symfonji, runął ból straszny, z ofiar krwi bratniej, z żarów pożogi, co krzykiem i łkaniem przerażał dalekie przestworza.

Szalał ból błądząc w nieskończonościach niebios. A w tej żałobnej kantacie żalu drgającego w wichrawych dymach, brat szukał brata, — tu i tam urywany szept słychać i poszum wiatru i echo płacze i żal woła "zbudź się zbudź matulu, o zbudź się matuleńko moja, ja konam w męce w ognistych płomieniach...

Na widok męczarni biednych dziatek — powstał Pieśniarz i jak Lew zraniony z bólu, zaryczał, szarpał, — szarpał do krwi rytm pieśni, pomieszał i zmienił Harmonję, chcąc Bogu się zrównać w szale zuchwalstwa — zapalił męczeństwo nowym żarem trwogi.

Niebo w trwodze gorzało — gwiazdy spadały, w otchłań wieczną a Piewca z trjumfem szatana, zaśmiał się dziko w rytmie dysonansów krwawych — płacz dzieci, rozpacz matek cisnął on Bogu i niebu. "Patrz i Ty Boże na te palące pochodnie męczerni" wyzywał i bluznił...

Ten Swiętokradzca Pieśni, Bohater cierpienia, po chwili odetchnął, porwał na ostatnich żarach południa za dwa słońca i cisnął je w oczy wylękłym słuchaczom, a za karę stanąć on musi w płomiennym okrzyku, w pośród zemsty gromów i piorunów i Bogu samemu zdać sprawę, za takie szarpanie serc — za takie rozdarte senanse żalu — za bluźnierstwa zrozpaczonej duszy, za taką pieśń skonu — za taką zuchwałość geniuszu... Koniec marzenia duszy Pieśni...

—*Roman Hernicz.*



Ze Zjazdu Śpiewaków Polskich w Nowej Anglji

Zjazd udał się doskonale przy udziale 600 śpiewaków i gości

LAWRENCE, MASS.—W dniach 10 i 11 maja odbył się tu zjazd śpiewaków polskich z Nowej Anglji. Około 600 śpiewaków i gości przybyło na zjazd. W komplecie przybyły: Chór Symphonia z Central Falls, R. I., chór Filaretów z Worcester, Mass., chór Lira z Bostonu, chór Szopena z Salem, chór św. Cecylji z Lowell i chór Echo z Lawrence. Z innych miast, nawet ze stanu New Hampshire, przybyli sympatycy pieśni polskiej.

Zjazd otworzył Józef Kazanowski. Przewodniczył obradom Bulski z Bostonu. Powzięto szereg uchwał dla rozwoju chórów. Następny zjazd uchwalono odbyć w maju 1931 w Worcester, Mass.

Koncert w Domu Narodowym udał się znakomicie. Połączone chóry o sile 300 głosów zbierały laury. Dyrygentem był prof. A. Nurczyński. Części solowe udały się też dobrze.

Zjazd zakończył się bankietem, na którym przemawiali mayor miasta, komisarz policji, przedstawiciele polskich organizacyj, w tem i Zjednoczenia i inni.

Wybrano następujący zarząd: Antoni Nurczyński, gen. dyrygient; E. Szczechowicz, prezes; W. Kudzia, wice-prezes; W. Sikorski, sekretarz; A. Pilaszek, skarbnik; i Bulski, redaktor.

Józef Adamowski, Znany Muzyk, Nie Żyje

CAMBRIDGE, MASS.—Zmarł tu Józef Adamowski, sławny wiolonczelista, od r. 1903 profesor Konserwatorjum Muzycznego Nowej Anglji. Liczył 68 lat.

Urodzony w Warszawie, przez kilka lat (od r. 1883 do 1889), podróżował po Europie z koncertami. W r. 1889 przybył do Stanów Zjednoczonych i osiadłszy w Bostonie, odrazu zdobył rozgłos jako świetny muzyk. W r. 1896 ożenił się z pianistką, Antoniną Szunowską. W ten sposób powstało słynne Trio Adamowskich, w którem grali Józef, wiolonczelista, jego żona, pianistka, i Tymoteusz Adamowski, brat, skrzypek. Zmarły był też redaktorem Bibljoteki Klasyków Muzycznych Schirmera.

IN MEMORIAM

Ś. p. Walerji Widera

Boże coś Polskę, z więzów wybawił
I naród jego czynami wsławił,
Weź w swą opiekę, tę polską duszę
Ukróć jej chwilę czyśćca katusze,
Bo tu się dosyć już nacierpiała,
Weź ją do Siebie, gdzie Twoja chwała.

Wierzę w Twe święte rzeczone słowa,
że jest nagroda — pozagrobowa.
Kto się Imienia Twego nie wyrzeka
Tego szczęśliwość i po śmierci czeka.

Wiele minęło i wiele przeminie
A Twoja Prawda nigdy nie zginie;
Więc na tej Prawdzie — O Serce Jezusa!
Niech się połączy z Twem Sercem Jej dusza.

—Paweł, mąż.

Dnia 3-go maja 1930 r. pochowane zostały zwłoki ś. p. Walerji Widera, przy dźwiękach kapeli p. B. J. Zalewskiego, jak marsza żałobnego Szopena tak i pieśni pogrzebowych.

Zgon "Mazura"

Ze Lwowa piszą nam: Odbył się temi dniami rzewny pogrzeb. — Przed domem żałoby zgromadziły się setki osób, a z tłumu tego podniósł się ogromnym akordem przejmujący śpiew. To śpiewacy lwowscy — a wiadomo jakiem śpiewającem miastem jest Lwów — żegnali jednego ze swoich senjorów, Jana Mazurkiewicza, tyle popularnego i kochanego "Mazura", który pół wieku był duszą "Lutni" i chórów Towarzystwa Muzycznego. — Dożył lat 76 nasz niespożyty "Mazur" i jeszcze do niedawna ciągnął fenomenalnym tenorem swoje C tak jak za dobrych czasów Cetwińskiego, Prohaski, Melbechowskiego, Sacka, Sienkiewicza i tylu innych towarzyszy broni, którzy przed nim chóry anielskie zasilili. Z zawodu urzędnik kolejowy i to urzędnik świetny — był Mazurkiewicz nietylko kapitalnym śpiewakiem, ale najmilszym w świecie towarzyszem, najkarniejszym członkiem organizacji i zapalonym pieśni polskiej krzewicielem. A głos miał godny najświetniejszych scen, ogromny, przepysznej barwy i w wysokich tonach poprostu fenomenalny. Znał go też cały Lwów. Opowiadano sobie, jak w swoim czasie Mierzwiński, słynny przecież ze swoich górnych "cisów" wyleciał niemal przerażony z garderoby w czasie koncertu w którym "Lutnia" uczestniczyła, aby dowiedzieć się, co to za nieoczekiwany rywal mocuje się z nim na siłę i piękno dźwięku. Ubyła z Mazurkiewiczem jedna z charakterystycznych postaci śpiewającego Lwowa i niejedna łza szczera popłynęła za zacnym człowiekiem i nieocenionym prodownikiem śpiewactwa naszego. Niech spoczywa w spokoju!

Kur. Poz. 13—III. 1930.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

9. Jadą wozy za wozami.

(piosnka ludowa polska)

Harm. Jan Gall.

Poco vivo.

Tenory.

Basy.

Ja - dą wo - zy za wo - za - mi
Sia - daj z na - mi żoł nie - rza - mi

Ja - dą wo - zy za wo - za - mi
Sia - daj z na - mi zoł - nie - rza - mi

Na - pot - ka - ły dziew - cy - nec - kę „sia - daj z na - mi"
„By - łaś do - tąd pa - nie - nec - ką bę - dzies pa - ni,

na - pot - ka - ły dziew - cy - nec - kę „sia - daj z na - mi."
By - łaś do - tąd pa - nie - nec - ką bę - dzies pa - ni!"

10. Pojmij mnie Jaśku, pojmij mnie...

(pieśń ludowa polska)

Harm. Jan Gall.

Allegretto.

Tenory.

Basy.

f

Poj - mij mnie Jaś - ku poj-mij mnie da ci ma -
Nie - chcę cię Ka - siu, nie-chcę cię wla - zuj se

f

p

tu - la__ pie - rzy nę. Pie - rzy - nę kwa - po - wę,
sa - ma__ wpie - rzy nę. Cho ciaż chcesz gro - sze dać

p

f

sto zło - tych go - to - wych Poj - mij mnie Jaś - ku
to ich tam nie chcę brać Nie - chcę cie Ka - siu

f

poj - mij mnie Poj - mij mnie Jaś - ku _ za żo - ne.
nie - chcę cię, Ink - szy cię weź - mie _ za żo - ne.

FIJOŁEK.

Słowa W. RAPACKIEGO Syna

Allegretto.

Śpiew.

1. Ach po- -wiedz mi fio- -łecz- - -ku Coś się tam w traw- -ce skrył Dla cze- -goś wo- -gró- -decz- - -ku Naj- -pierw- -szym kwiat- -kiem był
2. Uś- -mie- chnął się fio- -łe - - -czek Lecz mu śmia - ło- -ści brak Gło- -wecz - kę za- -lis - -te - - -czek Wy- -chy- -lił i rzekł tak:
3. „Ach gdy- -by mój A - -nioł- - -ku Wprzód in- -ny wy- -rósł kwiat Nie wie - dział byś o fioł- - -ku I nie był- -byś mu rad"

Fortepian.

mf

p

2612

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

143

si mi re do si re do si la
— sol fa si—— la sol fa mi fa sol fa

sol do si la re—— do la
sol sol fa mi sol—— fa re mi la——

si si—— la sol fa sol la—— re sol—— fa
— sol re mi do—— si la si si la

sol re re si si la re—— do re mi——
sol re sol sol fa re mi la sol

— re do si re do—— si la sol
fa si la—— sol fa mi fa sol fa sol

144

268.

re mi re si do la si do la si do sol do si
sol la sol mi fa re mi fa re

do sol la si do re—— do re sol la sol mi fa sol
do re mi fa sol fa mi re mi re si do si

— fa si la re do re mi re si do la
la la sol—— fa mi re sol la

si mi re re—— do do si do sol la si do re——
sol mi fa re mi fa re do re mi fa sol fa

— do do si la re do si mi re
mi la fa re sol—— fa mi la—— sol fa si

To i Owo

Nieomal wszystkie pisma polskie w Ameryce, podkreślają zanik polskości tu na wychodźtwie, że jest źle, że niedługo wchłonięci zostaniem w morzu amerykańskim i t. d. i pomimo nawoływań ze strony prasy, polskość stoi na martwym punkcie, zamiast dźwignąć się z tego letargu i coś zacząć działać.

* * *

Jako pismo muzyczne, ma także swój cel wytknięty, t. j. pielęgnowanie pieśni ojczystej, a zatem i mowy polskiej, nawołując nieomal w każdym numerze Echa Muzycznego, by śpiewano po polsku, polskie kompozycje i polskich kompozytorów.

* * *

Naczelne miejsce zajmuje szkoła polska, a poza tą bezsprzecznie śpiew polski, który niestety nie zawsze odpowiada swemu posłannictwu, bo przy pomocy kierowników obcej, a nieraz nawet wrogiej rasy, zachwalane są przez tychże kompozycje nie polskie, wykonując takowe ze szkodą i uszczerbkiem polskości i polskich kompozytorów.

* * *

Ostatnio mamy do zanotowania, że jeden z "istinno ruskich dirizorów" urządza bałagany "operowe" po przedmieściach obok Chicago, wystawiając obce "opery" w lichem tłumaczeniu, ośmiesza imię polskie wobec obcych, i na dobitek prasa polska reklamuje te św...... czego niepowinna robić nawet za pieniądze, jeżeli ta polskość ma dla nas znaczenie poważne.

* * *

Tenże sam "dirizor" pozwala sobie na nietakt względem chórów w danej miejscowości, zabierając z lekcji głosy śpiewacze, nie pytając się oto chóru danego, czy wolno mu to robić, naczem chóry tracą z braku kompletu, zmuszone są uchwalać nadzwyczajne lekcje, by podołać występom uchwalonym przez dany chór, jak to miało miejsce w Gary Ind., w chórze Chopina.

* * *

Zadaniem chórów narodowych jest, by uprawiać pieśń chóralną narodową, zaś widowiska sceniczne — teatr lub operę — oddać takowe w ręce ludzi fachowo uzdolnionych, którzy nie będą urządzać bałagany, lecz ze znajomością rzeczy poprowadzą te działy w duchu polskim i artystycznym bez uszczerbku imieniowi polskiemu, jak to przeciwnie robią wrogowie polskości, którym widocznie natem zależy, abyśmy tu na obczyźnie jak najprędzej szczeźli.

Piotr Maszyński Laureatem Nagrody Muzycznej Warszawy

Sąd konkursowy nagrody muzycznej miasta Warszawy na posiedzeniu w dniu 9go b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa rady miejskiej p. Wilczyńskiego przyznał nagrodę muzyczną za rok 1930 Piotrowi Maszyńskiemu.

Oficjalne ogłoszenie nastąpi w dniu 3-go maja 1930.

"Polonia" No. 1982.



Najnowsze Wiadomości z Polski

Nowe Organy w Katedrze.

Będą ostatnim wyrazem techniki

Jak się dowiadujemy, nadeszły do Poznania części nowych organów, które wkrótce ozdobią katedrę. Organy te, dawno oczekiwane, pochodzące ze światowej sławy francuskiej fabryki Cavaille Coll., są najnowszej konstrukcji o wielkich rozmiarach, nic więc dziwnego, że polski świat muzyczny oczekuje ich z największem zainteresowaniem.

Organy wspomnianej firmy uznają fachowcy za najwartościowsze, co nawet potwierdzają m. inn. konkurencyjne przedsiębiorstwa niemieckie.

Obecnie po nadejściu części montuje się wszystko i prawdopodobnie po raz pierwszy odezwie się wspaniały instrument w czasie Krajowego Eucharystycznego Kongresu, który odbędzie się w Poznaniu od 26go do 29go czerwca. b. r.

Kur. Poz. 9 — 4 — 1930.

Opera jest za Droga dla Warszawy

Na 6-go maja zwołuje magistrat miasta Warszawy, wielką konferencję w sprawie opery, a ściśle mówiąc w sprawie uwolnienia miasta od ciężaru opery. Teatr śpiewny jest poprostu dla Warszawy za kosztowną imprezą i finansowo nie może mu miasto podołać. Magistrat szturmuje do rządu o wydatną subwencję, jako że nasza opera musi spełniać zadania reprezentacyjne, których inne prowincjonalne opery nie spełniają. Rezultat tych prośb jest conajmniej wątpliwy wobec ciężkiego położenia gospodarczego. Projekt utworzenia opery objazdowej na całą Polskę, z centralą w Warszawie, także aktualnym nie jest. Będzie ciekawem co wymyśli konferencja obecna, skoro wszyscy są zgodni z tem, że na luksus taki jak opera, Warszawę dziś nie stać.

Kur. Poz. 2—V., 1930.

Pieśń o Nocy Świętojańskiej

W związku ze zbliżającemi się uroczystościami 400-tną rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego, skomponował Stanisław Lipski, profesor Konserwatorjum Krakowskiego, ilustrację muzyczną do "Sobótek" Kochanowskiego, w układzie na 3-głosowe chóry szkolne z towarzyszeniem fortepianu.

Muzyka z Powietrza

Największa sensacja XX wieku.—Olbrzymie zainteresowanie sobotnim występem słynnego zespołu Prof. Theremina

Nowy koncert muzyki z powietrza genjalnego wynalazcy prof. Theremina, o którym swego czasu cała prasa światowa pisała, jako o rewelacyjnem zdarzeniu w dziedzinie eksperymentów na falach eteru, będzie eksperymentowany po raz pierwszy i jedyny w Poznaniu: w nadchodzącą sobotę, dnia 10 maja b. r. o godz. 8mej wiecz. w Auli Uniwersytetu.

Jak wiadomo. koncertowanie na aparatach THEREMINA odbywa się za pomocą poruszania rąk i palców w przestrzeni. Interpretacją utworów możliwa jest w całej rozciągłości. Wszelkie nuance od pianissima do fortissima umożliwiają wywoływanie tego efektu wykonawcom. W programie utwory solowe, duety i tria najpopularniejszych kompozytorów.

Jak wielką wagę do genjalnego wynalazku Prof Theremina przywiązują na Zachodzie Europy świadczy dobitnie wyjątek z artykułu zamieszczonego w Paryskiej "Coomedji":

"W dawnych czasach Prof. Theremin zostałby napewno spalony na stosie, lecz dziś zgotowano mu tak wielką owację, na jaką tylko może się zdobyć Paryż, gdy chodzi o rzecz naprawdę godną największego podziwu: "Dla muzyki rozpoczyna się nowa era".

"Le Journal" Paryż:

"Przybycie na ową "grande premiere" najznakomitszych członków akademji najsłynniejszych osobistości ze świata naukowego wykazuje najdobitniej, jak wielką wagę Francja przypisuje nowemu wynalazkowi".

Niewątpliwie sobotni występ słynnego zespołu prof. Theremina — stanie się dla Poznania niebywałą sensacją i zgromadzi w komplecie naukowe i muzyczne sfery naszego miasta. Pomimo obrzymich kosztów sprowadzenia tego zespołu do Polski — ustanowiono najniższe możliwie ceny biletów. Tournee zespołu prof. THEREMINA w Polsce rozpoczyna się dwoma publicznemi koncertami w Warszawie. które odbędą się w sali Konserwatorjum pod protektoratem przedstawicieli sfer kulturalnych stolicy.

Dz. Poz. 9—V.—1930.

Nowe Dzieła Polskich Kompozytorów

Z "Przeglądu Muzycznego" dowiadujemy się o szeregu nowych kompozycji, jakie bądź ukończyli. bądź ukończą polscy kompozytorowie. Ludomir Różycki ukończył muzykę do pierwszego dźwiękowego filmu polskiego pod tyt.: "Moralność Pani Dulskiej", pozatem pracuje nad koncertem skrzypcowym. Jan Maklakiewicz napisał małą mszę na chór dziecięcy, trzy pieśni japońskie na głos solowy z towarzyszeniem orkiestry, opracowuje libretto baletowe i przystępuje do koncertu skrzypcowego. Jerzy Sefeld napisał cykl pieśni solowych z akompanjamentem małej orkiestry smyczkowej i fortepianu. Niedawno wykonała je po raz pierwszy Stanisława Argasińska w Warszawie. Szymon Laks, autor "Bluesa symfonicznego" (często grywanego w Filharmonji) napisał muzykę do polskiego filmu "Marysia". Karol Rathaus napisał operę p. tyt. "Obca Ziemia". Jerzego Fitelberga kwintet na instrumenty dęte po raz pierwszy wykonano w Brukseli. Henryk Opieński napisał na zamówienie jednego z chórów szwajcarskich wielkie oratorjum p. tyt. "Syn Marnotrawny", które wykonane będzie w tym sezonie w Szwajcarji cztery razy. Tłómaczenie tekstu na francuskie wykonał Emmanuel Barblau. Ignacy Friemann, dyrektor Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach. napisał dwa nowe utwory na altówkę z towarzyszeniem fortepianu: "Pieśń minstrela" i "Kołysankę Gruzińską".

Kur. Poz. No. 150.

Film Operowy Zastąpi w Niemczech Operę?

Maks Reinhardt przedsiębiorcą filmowym.

Niemałą sensację przynosi berlińska "Vossische Ztg". która podaje co następuje:

"Państwowa opera w Berlinie rozpoczęła wytwarzanie filmów dźwiękowych, a Maks Reinhardt przedzierżgnął się w przedsiębiorcę — oto ostatnia nowina z niemieckiego świata teatralnego. Stało się to w ten sposób, że Reinhardt w międzyczasie pocichu wykupił większość akcji towarzystwa filmowego "Terra" i spełni teraz swe gorące życzenie, aby stać się także reżyserem filmowym. Co więcej — generalny intendent państwowych teatrów w Berlinie, Tjetjejn, właśnie wczoraj zawarł z "Terrą" umowę w sprawie wspólnego z nią wytwarzania filmów dźwiękowych, a właściwie filmów operowych. Wytwórnia ta posługiwać się będzie wyłącznie niemieckiemi aparatami".

Wiadomość powyższą zaopatruje wspomniany dziennik komentarzem tej treści, że film dźwiękowy przełamał już pierwsze trudności techniczne, wobec czego produkowanie pełnych filmów operowych jest już tylko kwestją najbliższego czasu. Słuszne jest też, że akcję tę podejmuje przedewszystkiem państwowa opera, mająca pierwszorzędne środki materjalne i artystyczne do rozporządzenia. Z odnośnymi artystami operowymi dojdą oczywiście do skutku osobne umowy, z których amerykańskie "dochody" i karjera przestaną ich necić. Wyprodukowane filmy operowe nie będą jednak oddawane kinoteatrom, lecz tylko tym technicznie słabszym operom w Niemczech, które przystąpią do umowy.

Wten sposób rząd niemiecki pośrednio stanie się przedsiębiorcą filmowym, gdyż podstawą całego planu jest państwowa opera w Berlinie.

Il. Kur. Codz. No. 124.

PIELĘGNOWANIE GŁOSU

STRESZCZENIE DZIEŁA
"HYGIENE OF THE VOCAL ORGANS"
DRA. MORRELL-MACKENZIE

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Torner Green śpiewa dwie oktawy głosem piersiowym a trzecią—falsetem, i trudno w istocie określić który rejestr jest u niego piękniejszym.

Ze falset u mężczyzn stanowi wytwór sztuczny tego dowodzi fakt że dorośli śpiewacy niekształceni nigdy go nie używają. Przed dojściem do dojrzałości głos piersiowy zbliżony bywa dźwiękiem do falsetu albowiem szpara głosowa bywa krótką. Uchem nie zawsze odróżnić można falset lub głos głowowy od rejestru piersiowego.

Rozmaite istnieją poglądy na zmiany anatomiczne w krtani i w innych narządach sąsiednich przy tworzeniu nut falsetowych. Autor zgodnie z Holmes'em przyjmuje, że przy produkcji rejestru falsetowego wejście do krtani znacznie się zwęża, tak iż ton wychodząc z krtani przeciska się przez rodzaj przewróconego lejka. Podobne zmiany, według niektórych autorów, zachodzą i w gardzieli, i tej okoliczności przypisuje Mills uczucie zmęczenia w mięśniach gardła występujące przy śpiewaniu falsetem. Według Gouguenheim'a i Lermoyer'a, przy śpiewaniu falsetem miękkie podniebienie podciąga się mocno ku tyłowi i ku górze tak iż tamuje powietrzu przejście przez nos; dlatego głoska *e* śpiewana falsetem nie przyjmuje nosowego brzmienia przy zamknięciu nosa, zaś przy wykonywaniu tego rękoczynu podczas wyśpiewywania tejże głoski tonem piersiowym, dźwięk staje się nosowym. Dowodzić to ma iż cała masa powietrza tylko przez usta wychodzi.

Ponieważ przy tworzeniu wysokich tonów miękkie podniebienie podnosi się coraz bardziej do góry, przeto ze względu na połączenie mięśniowe jego z językiem i krtanią wynika że zarówno język i krtań podnoszą się wówczas do góry; szczególnego znaczenia dla głosu wbrew zdaniu niektórych autorów, podnoszenie to krtani nie posiada. Opuszczanie się krtani przy nizkich tonach rejestru piersiowego jest raczej skutkiem zniżenia głosu niż funkcją przyczynową, albowiem cały układ mięśniowy w głosie udział przyjmujący bezwiednie się osłabia aby rozluźnić jaknajbardziej więzadła głosowe. Opuszczanie podbródka ku piersi zależy od tejże przyczyny, podobnie jak przeciwne zjawisko, a mianowicie odrzucanie głowy ku tyłowi, u tenorów i soprano przy nutach wysokich ma miejsce. Cała zresztą droga jaką krtań przebywa przy wszystkich tonach począwszy od najniższych tonów rejestru piersiowego a kończąc na najwyższych głowowych nie wynosi więcej nad pół cala. — Od powyższych ruchów krtani odróżnić należy zbliżanie i oddalanie chrząstek jednych od drugich. Zbliżanie chrząstki obrączkowej do tarczowej powoduje naprężenie strun głosowych, oddalanie zaś sprawia skutek przeciwny (nizkie tony). Każdy śpiewak

(Ciąg dalszy nastąpi)

STANISŁAW MONIUSZKO

JEGO ZYCIE I DZIEŁA
z różnych źródeł spisał
Al. Ar.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

lady' rozpłynęły się w powietrzu, frenetyczne oklaski całej orkiestry i krytyków były najlepszym dowodem uznania i czci dla talentu naszego mistrza.

Nazajutrz koncert rozpoczęła "Bajka," opowieść fantastyczna, pełna tajemniczych zwrotów, i wielkie na słuchaczach wywarła wrażenie swą treścią zagadkową.

Zdumienie i zapał słuchaczów spotęgowała jeszcze bardziej kantata mitologiczna — "Milda".

Wśród burzy oklasków estradę zasypano wieńcami i kwiatami.

Nazajutrz wszystkie pisma petersburskie umieściły o koncercie najpochlebniejsze artykuły, przyznając jednomyślnie kompozytorowi polskiemu twórczość wielką i oryginalną. Znakomici kompozytorzy miejscowi — Glinka i Dargomyski złożyli Moniuszce wizyty i namówili do dania jeszcze jednego koncertu, na którym "Milda" została powtórzoną. "Kozak" zaś odśpiewany z odczuciem przez Bomoldiego zachwycił i oczarował wszystkich.

Ośmielony powodzeniem i uznaniem, Moniuszko po powrocie do Wilna, rozwinął dwuaktowy skromny obrazek "Halka" do rozmiaru czterech aktów i opracawawszy starannie całą tę kompozycję, odesłał ją ponownie do dyrekcji teatru warszawskiego w celu ocenienia jej, nabycia i przedstawienia na scenie.

Ale Nidecki, hołdując kompozytorom obcym, w talent Moniuszki uwierzyć nie chciał, skazał więc biedną "Halkę" na więzienie w bibljotece teatralnej, gdzie dziesięć lat na lepsze dla siebie czasy czekać musiała.

Tymczasem sprawy wydawnictwa poprawiły się znacznie. Dzięki pochelbnym krytykom pism petersburskich, Zawadzki w Wilnie i Friedlein w Warszawie zaczęli powoli nabywać i wydawać kompozycje Moniuszki, który jednak, nigdy nie umiał dzieł swoich korzystnie spieniężyć i zawsze prawie pozwalał oceniać się zbyt skromnie.

Kilkunastoletnia jednak praca kompozytorska i coraz większy rozgłos, jaki zyskiwały utwory Moniuszki, uwieńczone zostały nareszcie pomyślnym skutkiem.

W sam dzień Nowego Roku 1858 "Halka" ujrzała po raz pierwszy na scenie warszawskiej światło kinkietów.

Dzień ten zostanie na zawsze pamiętnym nietylko w kronice teatralnej, ale i w sercach Polaków, bo śmiało rzec można, że stanowi epokę w historji muzyki polskiej.

"Halka" jest prawdziwym klejnotem muzycznym: lśni blaskiem melodji i pięknością stylu, przemawia tak silnie do serca i taki w nim zapał budzi, że, czy dziś, czy w odległej przyszłości — zawsze porywa i porywać będzie, olśniewa i olśniewać będzie potęgą gienjuszu mistrza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

M. GERSON-DĄBROWSKA

Święć Się, Święć Się, Wieku Młody

HUMORESKA SCENICZNA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

IRKA *(z przekonaniem)*. Prawdziwy poeta nie może być stary i łysy.

HANIA. Żeby tak naprzykład — Rolicz!

IRKA. Ho, ho! maleńkie żądanie, taka znakomitość!

MICIA. No, zaraz znakomitość!

HANIA *(zaperzona)*. Bardzo cię proszę, moja Miciu, nie wyrywaj się, kiedy nie wiesz. Nawet panna Zofja mówiła o nim, że... że...

(Lola, która spacerowała po pokoju, bierze z pianina lusterko, przegląda się i poprawia włosy).

MICIA. Eh! nawet nie wiesz, co mówiła!

HANIA. Właśnie, że wiem! zaraz... zaraz... acha, mówiła: "to jest poeta młodej Polski."

IRKA *(przeglądając książki)*. A może on jest stary?

HANIA. Jakto? poeta młodej Polski?
U naszej twierdzy masz trzymać straż,
Chwytaj za kielnie i młoty!
Miej silne ramię, pogodną twarz
I orle, podniebne loty!
Kto takie wiersze pisze, nie może być stary!

LOLA. Pewnie! Hania się na tem zna!

MICIA *(lekceważąco)*. Eh!

LOLA. Pewnie ty się znasz, co nigdy książki do ręki nie weźmiesz!

MICIA. Ty smarkata pilnuj swego nosa! Czekaj, powiem cioci, że się w lusterku przeglądasz i miny stroisz, jak mademoiselle!

LOLA *(stawia lusterko)*. A tobie co do tego?

HANIA. Nie kłóćcie się, pamiętajcie, że mamy zgodnie chcieć.

MICIA. Eh! chociażbyśmy nie wiem jak chciały, nic z tego nie będzie. Idę do stajni.

IRKA *(wstając)*. Tak ciągle o jednem myśleć!

HANIA. Dobrze, kiedy nie chcecie, to nie, ale jeżeli kiedy przyjedzie mój poeta...

MICIA. Doskonale, już jest jej; czemużby nie mój naprzykład?

(Wbiega z lewej Józefka ze szczotką i ścierką, za nią wsuwa głowę Dobosińska, za Józefką — Franek).

DOBOSIŃSKA. Józefka! a zwijaj się, a żywo! za godzinkę ma być pokój gotów! słyszysz?

JOZEFKA. Ady słysę, bom tys nie głucho, pani gospodyni to ino ciągiem: prędzej a prędzej, laboga! *(chce wyjść na prawo, idzie wolno).*

MICIA *(zatrzymując ją)*. Gdzie ty lecisz, Józefko?

JOZEFKA. Ady pokój gościnny rychtować.

WSZYSTKIE *(otaczając ją)*. Goście będą?

FRANEK *(zbliża się na przód sceny)*. Musi będą, kiej starsa pani psykazała pokój obrządzić galanto!

MICIA *(żywo)*. Panie czy panowie?

JOZEFKA. Musi pany, bo przykązali ten pokój kole salonu.

HANIA *(skacząc i klaszcząc w ręce)*. A co? a co? widzicie! spełniło się, goście jadą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Śpiewaj Ludu!

Śpiewaj ludu polski złoty,
Wypowiadaj swe tęsknoty
U orania, u zasiewu,
Póty serca, póki śpiewu!

Złote Myśli i Zdania Adama Asnyka

Za każdym krokiem w tajniki stworzenia coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia i większym staje się Bóg. *(Do młodych).*

Ci co wzrośli w twardej z losem walce, wprzągnięci w jarzmo trudów i niedoli, ci nie zważają, że cierń krwawi palce, nie myślą o tem, co boli. *(Wy się skarżycie)?*

Kiedy myśl wielka nagle zaśmieje i porwie z sobą mętną ludzi falę, wtenczas pierś każda ludzka olbrzymuje, każdy jak tytan wyrasta zuchwale. *(Dwie fale).*

Myśleć, a nic nie mówić, to bierna zaleta. *(Gałązka heljotropu).*

Ludziom potrzeba piąć się, by wyjrzeć oczami do nieba. *(M. Siecze).*

Nie pytaj próżno o przyszłe losy, lecz otwórz ducha pogodne oczy na wszystko piękno. *(W albumie)*

Myśli i Zdania

Muzyka jest potężnym środkiem dla celów państwowych i społecznych. Błędna i szkodliwa jest opinja, która uważa ją jedynie za źródło rozkoszy, za podniętę dla zmysłów.. Muzyka może budzi tęsknotę do dobra, może oczyścić od złego namiętności. Nic nie przenika tak głęboko w duszę ludzką, jak rytm i harmonja; przeto muzyka uszlachetnia człowieka, wznosi go ku wysokim ideałom. — **Plato.**

"Jestem przekonany, że muzyka najwyższą jest mową ludzkości, łączącą nas z zaświeciem duchów, wyrażającą wszystkie uczucia, na które słów nie mamy, na które przyczyn wynaleźć nie możemy. Muzyka, jest to wyjęcie z siebie tego, co najwięcej Boskiego mamy i postawienie przed sobą. Stąd pochodzi, że muzyka ze wszystkich ludzkich rzeczy najmniej w przestrzeni, najwięcej w czasie żyje i najbardziej ruchoma jest, chwilą, znikomą." — **Zygmunt Krasiński** (z listu do de Reeve'a.)

Monologi dla Starszych

FED'KO W KŁOPOCIE!

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

świat, Fed'ko i cała Kołomyja aus! wsio byłoby sia spałyło! Did'ko by zabrał cały świt tak jak dziś śtibel! Oj ta Bośnia to je land! Tam perohy to na drzewach rosną, a smetana to we flusach pływa, aja, rychtyg! Jak człowiek potrzęsie derewom, to perohy z drzewa kec, kec, na ziemię... Potem idzie się do flusu, nabiera się do szalki śmietany z flusu i je najfajniejszy menaż! A główka kapusty to taka w łyka jak nasz bęben! Na ały regiment to 4 główki gynug! A pieca ani kuchni to tam nie znają, tylo co się stawia horneć albo szalku na słońcu, a za chwile knedle uże fyrtig ino jeść! Ta to tam takie gorąco, że aż w czaku durch dziury na głowie robi. A patronu nie można wpychać do giwera, bo sam z lufy feuer daje. A drzewa, ani kapusta, ani groch, to nie 'kwitną w lecie z gorąca tylko aż w zimie! A śtiblów tam ze skóry nie znają, tylko z trzewa, bo het skórę popali! (głos kapitana za sceną: Fed'ko buty!) Zaraz, zaraz! Ojoj! pan kapitan wołają o buty! słyszycie! oj biedna moja hołowa! Ta jakij didko zabrau śtibel! No! ja wam mówię po ostatni raz, nie szpasujcie ino oddajcie śtibel, bo będziecie mieli taki libereinander kreizdonnerwetter nachamal od pana kapitana, że ruski miesiąc popamiętacie. Szo to jest za szpas z wojakami! Ordnung ma być! Wszystko nach de forszryft! Co befel, to befel. My wojaki nie znamy przy wojsku ani ojca ani matki, śtibel ma być i niema szo gadać. No! nie oddaci! nie? ist gut... to ja idę do pana 'kapitana i jemu poskarżę, żeście śtibel schowali, ale będziemy widzieli jak wam będzie kwatir jak pójdziecie wszyscy do śtokhausu! Ferfluchte ubereinander cywilbagazie!

Czwarta Rocznica Echa Muzycznego

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

KWIECIEŃ: 79) Opera "Chłopi" Eug. Walkiewicza, 80) Beethoven, 81) Alleluja, (wierszyk), 82) Koncert Eleonory Kośkiewicz, 83) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 84) Od redakcji, 85) Old Black Joe (nuty), 86) Preludja Chopina (nuty), 87) Mazurka Chopina (nuty), 88) Uniwersalny Samouczek (nuty), 89) Fortepian Chopina, 90) Wierszyki i Poezje, 91) Słowniczek znakomitych muzyków, 92) Cudowne dziecko (teatr), 93) Djalog: Niema co włożyć na siebie, 94) Ach, Rozumiem! (monolog), 95) Od redakcji, 96) Nadesłane dzieła do oceny, 97) Śpiewnik Żołnierski, 98) "Hosanna", 99) "Muzyk Wojskowy", oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

MAJ: 100) "Fidelio" Beethovena, 101) Poznańskie uroczystości Beethovenowskie, 102) "Dzwony Kornewilskie" w Chicago, 103) Koncert M. Rogalińskiej i chóru OO. Franciszkanów, 104) Z sali koncertowej, 105) Konwencja stowarzyszenia "S. of St. G. of Amr.", 106) Z ruchu naukowego, 107) Uroczyste otwarcie radja Poznańskiego, 108) Sezon operowy w Londynie, 109) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 110) Z koncertu chóru św. Cecylji w Kensington, 111) Z sali koncertowej, 112) Polonez Kościuszki (nuty), 113) Skowronek (nuty), 114) Anioł pasterzom mówił (nuty), 115) Podkuweczki dajcie ognia (nuty), 116) Uniwersalny samouczek (nuty), 117) Poezje i Wiersze: a) Chór Żołnierzy z opery "Faust", b) Kosieńka, c) Pierwsza Brygada, d) Kujawiak, e) Polska krew w nas płynie, 118) Cudowne dziecko (teatr), 119) Polska Muzyka przyszłości, 120) Słowniczek znakomitych muzyków, 121) Przed sądem (monolog), 122) Od redakcji, 123) Nadesłane dzieła, 124) Śpiewnik żołnierski, 125) "Hosanna", 126) "Muzyk Wojskowy", oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

CZERWIEC: 127) Opera "Straszny Dwór" w Chicago, 128) Paderewski miał smutne dzieciństwo, 129) Fudolf Kreutzer, 130) Ignacy Friedman, 131) Klub Operowy w Milwaukee, 132) Potęga pieśni (wierszyk), 133) Chór "Wanda" w Gary Ind., 134) Wanda patronka, 135) Dumka o Wandzie (wierszyk), 136) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 137) Program koncertu chóru "Wanda", 138) Koncert Lutni, 139) Wiadomości bieżące z Polski, 140) Na Wawel (nuty), 141) Ta ne lublu (nuty), 142) Kalina (nuty), 143) Uniwersalny Samouczek (nuty), 143) Wiersze i Poezje. 144) Cudowne dziecko (teatr), 145) Tarcza Herbu Polskiego, 146) Polska Muzyka w przyszłości, 147) Słowniczek znakomitych muzyków, 148) Rozmowa (monolog), 149) Od redakcji, 150) Nadesłane dzieła do oceny, 151) Śpiewnik żołnierski, 152) "Hosanna", 153) Muzyk Wojskowy, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

LIPIEC: 154) Dlaczego nie złączono się, 155) Koncert wydziału oświaty, 156) Uwagi na czasie, 157) Uwertura do opery "Chłopi", 158) Sprawa udziału głosów żeńsich w Chórach kościelnych, 159) Niezwykła fundacja muzyczna, 160) Nowości muzyczne nadesłane z Polski, 161) Dalej chłopcy (nuty), 162) Oddała mene (nuty), 163) Matuś moja matuś (nuty), 164) Idzie stary bez wieś (nuty), 165) Uniwersalny samouczek (nuty), 166) Wiersze i Poezje. 167) "Czarny Maciuś" (gra nut), 168) Polska muzyka w przyszłości, 169) Słowniczek znakomitych muzyków, 170) Pan Józef Kapustka, 171) Rozmowa (monolog), 172) Od redakcji, 173) Nadesłane dzieła do oceny, 174) Śpiewnik żołnierski, 175) "Hosanna", 176) "Muzyk Wojskowy", oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

SIERPIEŃ: 177) Król duch powrócił, 178) Opera i koncerty, 179) Polska muzyka przsyzłości, 180) ś. p. B. R. Ziemny, 181) Rozpaczliwy apel, 182) Odpowiedzi redakcji, 183) Czy społeczeństwo Polskie ....., 184) Z opery Poznańskiej, 185) Z sali koncertowej, 186) To i owo, 187) Od redakcji, 188) "Hosanna", 189) Nowości muzyczne, 190) O Ty przedwieczny (nuty), 191) Porównaj Boże (nuty), 192) Krakowiak (nuty), 193) Uniwersalny samouczek (nuty), 194) Cztery Roczniki Echa Muzycznego, 195) Koncert (wiersz), 196) Aforyzmy, 197) Tradegja grajka (satyra), 198) Z popisu szkoły Muz., 199) Jaś i Małgosia (teatr), 200) Zacinalski (monolog), 201) Od redakcji, 202) Śpiewnik żołnierski, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

WRZESIEŃ: 203) Werbujmy nowych członków, 204) Garść uwag, 205) Wilus, 206) Od redakcji, 207) ś. p. K. Żychliński, 208) Jazz i jego wykonawcy, 209) Z pamiętnika, 210) To i owo, 211) Nieporozumienie, 212) "Hosanna", 213) Witaj święta (nuty), 214 Krakowiak Kościuszki (nuty), 215) Rozmowa Kościuszki (nuty), 216) Uniwersalny samouczek (nuty), 217) Cztery roczniki Echa Muz., 218) O Zwyrtale Muzyce, 219) Jaś i Małgosia (teatr), 220) Od redakcji, 221) Śpiewnik żołnierski, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm, i t d.

PAŹDZIERNIK: 222) Dokoła muzyki liturgicznej, 223) Koncert orkiestr wojskowych na Wawelu, 224) Zjazd chórów męskich w Warszawie, 225) Rezolucje, 226) Dowcip Mozarta, 227) To i owo, 228) "Hosanna", 229) Otoczon świetnem gronem Aniołów (nuty), 230) Sale Regina (nuty), 231) Ty której berła (nuty), 232) W niedoli mej (nuty), 233) Uniwersalny samouczek (nuty), 234) Cztery roczniki Echa Muz, 235) Przed monologiem (monolog) 236) Jaś i Małgosia (teatr), 237) Księżyc jegomość (wierszyk), 238) Da capo ...., 239) Symfonja Haydna, 240 Od redakcji, 241) Śpiewnik żołnierski, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

LISTOPAD: 242) Tempo rubato, 243) Lutnia Warszawska, 244) Król i śpiewaczka, 245) Straszny sen (monolog), 246) Święty Alfons a Muzyka, 247) Czerwony Kapturek (teatr), 248) Lulajże Jezuniu, (nuty), 249 Jezusa narodzonego (nuty), 250) Tryumfy Króla (nuty), 251) Uniwersalny samouczek (nuty), 252) Dzieła importowane z Polski, 253) "Hosanna", 254) Nowości pod prasą, 255) To i owo, 256) Odpowiedzi redakcji, 257) Muzyka (wiersz), 258) Zjadliwa krytyka, 259) Śpiewaj bracie (wiersz) 260) Do pieśni! (wiersz), 261) Święto umarłych (wierszem), oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d,

GRUDZIEŃ: 262) Pielęgnujmy i opiekujmy się, 263) Śpiewaj ludu, 264) Konkurs kompozytorski, 265) W Gdansku, 266) Koszt wychowania, 267) Wiadomości bieżące, 268) St. M. Stoiński, 269) Dzieciątku Bożemu, 270) Projekt wycieczki, 271) Dla Polaków, 272) To i owo, 273) Muzyk, 274) Do prasy polskiej, 275) Przybieżeli do Betlejem (nuty) 276) Wśród nocnej ciszy (nuty), 277) Zagrzmiała, runęła (nuty), 278) Uniwersalny samouczek (nuty), 279) Kącik unijny, 280) Słowo wstępne, 281) Czerwony kapturek (teatr), 282) Nowości pod prasą, 283) Muzyka polna (wierszyk), 284) Krnąbrna (wierszyk), 285) "Hosanna", 286) Dzieła muzyczne impotowane z polski, 287) Z estady, 288) Smutno (wierszyk) 289) Muzykalny dowódca, 290) Credo, 291) Rota, 292) Zjadliwa krytyka, 293) Katolicyzm Beethovena, 294) Wolność w muzyce, 295) oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

Piąta Rocznica Echa Muzycznego

ROCZNIK 1928 ECHA MUZYCZNEGO ZAWIERA:

STYCZEŃ: 1). Konceryt Paderewskiego w Ameryce (okładka), 2) Z Cyklu "Dorobek kulturalny w Polsce, 3) Zygmunt August, 4) Z opery i estrady koncertowej, 5) To i owo, 6) Od Redakcji, 7) Hej w dzień narodzenia (kolęda-nuty), 8) Gdy się Chrystus rodzi (kolęda-nuty), 9) W Dzień Bożego Narodzenia (kolęda-nuty), 10) Uniwersalny Samouczek, 11) Libretto do opery Quo Vadis, 12) Amerykańska Muzyka, 13) Kap. Adam Kowalczyk, 14) Różności Echa Muz., 15) Z Kwatery Unji, oraz katalogi nowości muzycznych, jak nut książek, ogłoszenia różnych firm itd.

LUTY: 16) Myśli i Zdania (okładka), 17) Z Cyklu "Dorobek kultury w Polsce," 18) "Jakób Lutnista," 19) Z estrady, 20) Z klubu operowego, 21) Niebezpieczni wielbiciele, 22) Tryumfy polskich artystów, 23) Pomnik Beethovena, 24) To i owo, 25) Dziś i jutro, 26) "Hosanna," 27) Wybory w Tow. Org. Pol., 28) Ave Maria (nuty), 29) Uniwersalny Samouczek (nuty), 30) Quo Vadis, 31) Kronika, 32) Nie mogę deklamować, 33) Roczniki E. M., 33) Z Kwatery Unji, 34) Do właścicieli sal, oraz kat. now. muz.: nut, książek, ogłoszenia i t. d.

(Ciąg dalszy nastąpi)





Nowości Muzyczne

907 D'Oreste - Johann Strauss. Nad Modrym Dunajem. Walc, na chór żeński 3-głosowy, gł. chóralne w part...... .30

925 Walkiewicz Eug. Bo Walec To Taki Taniec Niewinny, "*Mężowie mówią o walcu źle.*" Na chór żeński 3-głosowy, z akompanjamentem fortepjanu .... .25

1055a Grzywa J. Pięć Pieśni: 1. Toast z oddali "*Do was bracia*"; 2. Posłanie "*Gdyby pieśni brakło*"; 3. Rankiem w polu "*Posrebrzało pole rosą*"; 4. Hymn do nocy "*O przecudowna nocy*"; 5. Hymn "*Cześć Papiestwu.*" Chór mieszany a capella .... .25

1102 Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, Arji i okolicznościowych, na chór mieszany a capella. Część I i II, zawiera 100 pieśni, wraz z dodatkiem 12-tu pieśni na chór męski. Najodpowiedniejsze dzieło dla chórów narodowych, parafjalnych, oraz dla szkół par. Część pierwsza w oprawie 75c, część druga w oprawie 75c, obie części wraz z dodatkiem 12 pieśni na chór męski.......... $1.50

1875 Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku, na wszystkie niedziele roku kościelnego. Zawiera: 1. "*Boże ku wspomożeniu memu wejrzyj*"; 2. Psalm 109, 3. Psalm 110, 4. Psalm 111, 5. Psalm 112, 6. Psalm 116, 7. Hymn "*Już słońce wschodzi*"; 8. Magnifikat "*Wielbij duszo moja*"; 9. Antyfona "*Święta Matko Zbawiciela*"; 10. Antyfona "*Witaj Królowa*"; 11. Antyfona "*Królowa Niebieska*"; 12. Antyfona "*Bądź pozdrowiona.*" Na chór mieszany a capella, lub dowolnie z organami .... .85

1377a) Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, dodatek 12-tu utworów na chór męski, lub kwartet solowy.

1. Schadzka. "*Tam za lasem dwoje stało.*"
2. Do piwa. "*Czemużbym za życia.*"
3. Babulinka. "*Była babulinka.*"
4. Arja. "*Skoro zabłyśnie piękny poranek.*"
5. Pieniądze. "*Teraźniejsze świata żądze.*"
6. Do bawara. "*Dalej wiara, do bawara.*"
7. Panienki. "*Panienki wierne są.*"
8. Piosnka. "*Młode dziewczki i panieneczki.*"
9. Jaś mój kochanek. "*Staś mi pierścionek.*"
10. Pozy. "*Dziś na wielkość każdy chory.*"
11. Pieśń żeglarzy. "*Choć burza huczy wkoło nas.*"
12. Pożegnanie żołnierza. "*Bądź zdrowa luba.*"

Za komplet tych 12-tu utworów wraz z 50-cioma innemi utworami na chór mieszany "a capella" Cz. II.......... .75c

.. Nowość na Chóry Żeńskie

MENDELSOHN-BARTHOLDY "Na skrzydłach pieśni uniosę cię z tych stron" z akompanjamentem fortepianu na trzy głosy Soprany I i II, Alt. Druk mimograficzny, cena egzemp. ---------- 25c.

Nowy Transport Nut z Polski

Do nabycia w redakcji Echa Muzycznego
Komp. T. O. Mański

1. **Pamiętnik.** Zbiór 5-ciu łatwych utw. na fortepian.......... 1.50
2. **Siedzi sobie św.** Pieter orety na fortep. z tekstem i głosem .75
3. **Zbiór 10-ciu Toastów** na chór mieszany a capella.......... .60
4. **Zbiór 10-ciu Toastów** na chór męski a capella.......... .60
5. **Pastorałka.** "Co to woła—Gloria" na 4 gł. ch. żeń. i męs. .60
6. **Pastorałka.** "Hej nam hej" na chór miesz. a capella.......... .60
7. **Pastorałka.** "Hej nam hej" na chór meski a capella.......... .60
8. **Módl się za nami** na Maj i Paźd. ch. miesz. part i 4 głosy.... 1.10
9. **Zbiór Melodji Ludowych** (50) Do Lit. Lor. na or, z t. Cz. I 2.50
10. **Trzy Litanje Loretańskie** i Memorare na 4 gł. miesz. z 4 gł. 1.65

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Nowości Muzyczne

255 Starczewski F. Dwie Pieśni No. 1 Kościuszko "Choćby nawet" No. 2 Książę Józef. "W ponsowej ułance". Na chóry szkolne, żeńskie lub męskie dwugłosowe z fortepianem. (patrz No. 753) ---------- .20

256 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma" No. 3 Dąbrowski "Daleko od Polski" na chóry szkolne, żeńskie lub męskie, dwugłosowe z fortepianem (patrz No. 752)---- .20

290 Zalewski-Clutsman-Żukowski. No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa głosy żeńskie lub męskie, dla młodzieży Szkolnej, z akomp. fortepianu, (patrz No. 774 i 840) Dwie Pieśni ---------- .25

752 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma" No. 3 Dąbrowski "Daleko od Polski" na chóry żeńskie lub męskie dwugłosowe z akompanjamentem fortepianu (patrz No. 256) ---------- .20

753 Starczewski F. Dwie Pieśni. No. 1 Kościuszko. "Choćby nawet No. 2 Książę Józef "W ponsowej ułance", na chóry szkolne, żeńskie lub męskie dwugłosowe z fortep. (Patrz No. 255) ---------- .20

774 Zalewski B. J. Clutsman G. H. No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa gł. żeńskie lub męskie z akomp. fortep. (patrz No. 290 i 840) Dwie Pieśni ---------- .25

840 Zalewski-Clutsman-Żukowski No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios ude-No. 774 i 290) Dwie Pieśni ---------- .25

974 Żukowski O. M. Polska Kołysanka. "Śpij dziecino, śpij", na chór żeński lub męski trzy głosowy, a capella, bez wtóru. (patrz No. 1228) Dwie Pieśni ---------- .10

976 Żukowski O. M. Wznieś się Orle! "Wyleć, wyleć orle młody". Na chór żeński lub męski czterogłosowy, a capella. (Patrz No. 1499) ---------- .20

1000a) Beethoven Cześć Boga. "Niebiosa głoszą"; Chór mieszany a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1840) Dwie Pieśni ---------- .10

1088 Moniuszko-Bazin I. Krakowiak "Poleć pieśni z miasta" 2 Polowanie "Hej przez pola" 3 Hasło "Hej bracia" chór mieszany, a capella bez wtóru. Trzy pieśni .20

1228 Eichstaedt M. Falla. "Czy ty nie słyszysz" Chór męski lub żeński czterogłosowy, a capella, bez wtóru (patrz No. 974) Dwie Pieśni ---------- .10

1499 Żukowski O. M. Wznieś się orle! "Wyleć, wyleć orle młody" na chór męski lub żeński, czterogłosowy a capella (patr No. 976) ---------- .20

1500 Żukowski O. M. W lesie. No. 1 "Wieczór mglisty" No. 2 "Zagubiona" No. 3 "Aż na skraju" No. 4 "Stoję blada" chór męski a capella. Cztery pieśni---------- .20

1840 Gruberski E. X. Pieśń do Matki Boskiej "O gwiazdo wschodu". Chór mieszany, a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1000a) Dwie Pieśni---------- .10

Zamawiać Prosimy:

ECHO MUZYCZNE 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL. U. S. A.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00



Wyciąg z Katalogu

Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni (B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.) 1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

II. KSIĄŻKI TYCZĄCE SIĘ MUZYKI.

Życiorysy i inne dzieła.

$ c

40 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt I .35
41 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt II .35
42 Wstępny numer Echa Muzycznego .25
43 Rocznik (1924) Echa Muzycznego 1.10
44 Rocznik (1925) Echa Muzycznego 2.25
45 Rocznik (1926) Echa Muzycznego 2.25
46 Rocznik (1927) Echa Muzycznego 2.25
47 Rocznik (1928) Echa Muzycznego 2.25
48 Rocznik (1929) E. M. w prenumeracie 2.00

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.

70 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji w op. 4.00
117 Zalewski B. J. Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.

161 Hymny Narodowe (7) Polskie i Amerykańskie .50
162 Wróblewski A. Ks. Dr. Polskie Skarby, trzy piosnki .20
268 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.

320 Chopin-Ujejski-Zalewski. Melo-Dekl. Dzwony .50
401 Ivanovici-Zalewski. Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 Miłaszewski A. Op. 59. Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 Walkiewicz Eug. Op. 53. Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 Walkiewicz Eug. Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 Zalewski B. J. "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar. .25
582 Zalewski B. J. Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

650 Abt-Casotti. Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .30
772 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 Kowalski K. T. Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 Ogiński M. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
728 Pestalozza-Zalewski. Ciribiribin .30
758 Walkiewicz Eug. Dwa mazurki: 1. Oj..... 2. Czego .25
760 Walkiewicz Eug. "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 Yradier-Zalewski. "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .30
770 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .40
790 Zalwski Schubert. Serenada "Kochajmy się" .25
792 Zalewski-Borel. "La Sorella" wesoła piosenka .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

908 Chiara-Zalewski. "Hiszpanka" Jestem miłości królową .25
945 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
909 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
918 Ogiński-Zalewski. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
922 Walkiewicz Eug. Hymn Jub. J. Sobieskiemu .10
950 Zalewski-B. J. Walczyku mój .30
951 Zalewski-Walkiewicz. 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA

1000 Archangielski-Zalewski. Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 Borodin-Zalewski. Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .20
1005 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 Cztery utw.: Pieśń weselna, Mel. szk., Płyńmy, Jaskółki .15
1014 Donizetti G. Sextet z "Lucia di Lamermur" .50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .20
1081 Mąkoszy E. 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. Polonez "Żegnam cię" .10
1110 Signio-Walkiewicz. 'Od dworu do dworu" .15
1118 Verdi G. Chór kowali z "Il Trovatore" .20
1120 Walkiewicz Eug. Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 Walkiewicz Eug. Walc "Przebudzenie zakochanego" .30
1122 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1126 Walkiewicz-Suszyński. Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .15
1127 Walkiewicz-Surzyński. Matysek. "Był Matysek chłop" .30
1128 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1130 Walkiewicz Eug. Cztery Toasty .15
1131 Walkiewicz Eug. Rota. "Nie rzucim ziemi" .15
1132 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 Walkiewicz Eug. Op. 13. Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 Walkiewicz Eug. Górą Pieśń Polska .25
1138 Walkiewicz-Zalewski. Marsz pogrzebowy śpiewacki .15
1139 Walkiewicz Eug. Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .25
1143 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .25
1144 Walkiewicz Eug. "The Star Spangled Banner" .25
1147 Walkiewicz Eug. Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75

$ c

1150 Walkiewicz-Zalewski. Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .25
1152 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1156 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1158 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt I .30
1159 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt II .30
1160 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt III .30
1161 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV .30
1162 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt V .30
1163 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI .30
1170 Zalewski-Walk. Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

1210 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik. 3 Pieśni Pogrzebowe .20
1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 Gall Jan. Sześć nowych pieśni ludowych .15
1300 Garbusiński K. Op. 7 No. 1. Rok mój rok szczęścia .25
1302 Garbusiński K. Op. 15. Sześć pieśni narod. i towarz. .25
1304 Garbusiński K. Op. 15b. Pieśń kolejarzy .30
1306 Garbusiński K. Tęsknota solo i chór 1.50
1320 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
1339 Niżankowski "Hulały" i inne .15
1396 Verdi Giuseppe. Scena w więzieniu "Il Trovatore" .50
1398 Wachnianin. Za broń. Solo, duet z chórem .15
1400 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1404 Walkiewicz-Wunderlich. Dwa marsze sokole .15
1406 Walkiewicz-Sieber-Klonowicz. Dwie pieśni sokole .15
1408 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1410 Walkiewicz-Surzyński i inni. Pięć pieśni sokolich .15
1412 Walkiewicz-Zalewski. Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe .15
1418 Walkiewicz-Sołtys-Bojarski. Trzy piesni sokole .30
1419 Walkiewicz Eug. Rota na chóry żeński, męski mieszany .15
1420 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1430 Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski Dwie pieśni .15
1432 Walkiewicz-Gall. Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch. .25
1433 Walk.-Kurpik. Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal, 2 Chorał .15
1434 Walkiewicz-Eug. Ostatni mazur. Solo Baryton i chór .25
1436 Walkiewicz-Eug. Marsz żałobny "Kajdanów złowr. .10
1438 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Polski kraj "Old Kntucky" .10
1440 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Za górami "Massa's" .10
1460 Walkiewicz Eug. Wybór 19 kwartetów różnych pieśni 1.75
1446 Walkiewicz-Eug. Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia .25
1480 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1482 Zalewski-Boler-Clerc. Wesoła piosenka "La Sorella" .10
1436 Zalewski-Machowski. W mogile ciemnej .25
1488 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1489 Zalewski-Walkiewicz. Wesele. Kujawiak "Dana-dana" .15
1490 Zalewski B. J. Kieszonkowy śpiewnik, 60 utworów .90
1470 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.

1512 Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2. Dwie pieśni, gł. średni .30
1580 Walewski B. W. Agnus Dei. Bas profundo .25
1590 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3. Pieśń poślubna. Tenor .25
1592 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1. Pieśń poślubna. Baryton .25
1594 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2. Pieśń poślubna. Sopr. .25
1596 Walkiewicz Eug. Op. 2 No. 1. O Salutaris i Tantum Ergo .15

XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.

1630 Chopin-Figaszewski. 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. .15
1680 Walewski B. W. Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr., alt .30
1688 Walk. E. Op. 2 No. 1-7. Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal. 15
1690 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2. O Salutaris i Tan. Ergo .15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.

1730 Mendelsson-Mumhajmer. 1. Z pokorą, 2. Modlitwa .15
1756 Walkiewicz. Eug. Op. 69 N. Dwie i 3. 2 pieśni poślubne .15
1758 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5. Veni Cr, O Sal, T. E, .15
1760 Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4. Dwa Veni Creatory .15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.

1780 Beethoven-GallWalk.-Zal. Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I .60
1781 Brzezińska-Chopin-D.-K.-M. 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1790 Cieszykowski L. Pieśni o Nar. Pańskiem, 15 kolęd .55
1792 Cieszykowski L. Osiem Pieśni Wielkanocnych .30
1796 Dębiński-Kurpiński. Trzy Pieśni Wielkanocne .15
1850 Nowakowski S. F. O Salutaris i Przez Twoje św. zmart. .20
1851 Nowakowski S. F. Tantum Ergo Sacramentum .20
1852 Nowakowski S. F. Asperges me Domine .20
1853 Nowakowski S. F. Regina Coel i Postludia .20
1854 Nowakowski S. F. Veni Creator Spiritus .20
1856 Orszulik J. Ks. C. M. Veni Creator i Jesu Dulci .30
1860 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5, Asperges, O Sal. i T, Er. .15
1864 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2. Ecce Saecrdos .25
1866 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Dwie pieśni pogrzeb. .15
1868 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1. Veni Creator .50
1870 Walkiewicz Eug. Op. 49, No. 1 i 2. Veni Creator Spiritus .15
1872 Walkiewicz Eug. Op. 7, No. 1, Marsz Weselny, z Dobr. T. .15
1879 Walkiewicz Eug. Wielki Śp. Kośc. śpiewów łacińskich .90
1880 Wróblewski A. Ks. Hej Kolęda, 17 Nowych Kol. zesz. I .75
1881 Wróblewski A. Ks. Alleluja, 7 Utworów Wielk. zesz II .45
1882 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III 1.05
1883 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze, IV 1.05
1884 Wróblewski A. Ks. Dr. Bóg i Ojczyzna. Śp. koś. 6 zesz .370

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.

1950 Bursa-Dębiński-P.-W.-Z. 6 Pieśni Pogrzebowych, Zesz. I .60
1951 Klein-Moniuszko-M.-R.-Z. 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1982 Garbusiński K Op. 7 No. 2. Pod Chrystusem .25
1984 Garbusiński K. Op. 20. Hymn do Ducha św. .20
2030 Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2. Ecce Saecerdos i Sal Reg .15
2032 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5 O Salutaris, Tantum Ergo .15
2034 Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4. 2 Pieśni Pogrz. .15
2036 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Pieśń Żałobna .15
2038 Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2. Marsz weselny .15
2060 Walkiewicz Eug. Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut) 1.00
2062 Zalewski B. J. Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.) 1.00

XVI. MUZYKA KOSCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.

2112 Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir .40
2114 Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W .40

b) Na 2 głosy.

2130 Karczyński A. Op. 25. Msza Polska .40
2142 Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C. .60
2144 Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk .60
2146 Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C. .60
2148 Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna .60
2150 Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis .40

c) Na 3 głosy.

2160 Casciolini C. Missa Pro Defunctis .30
2294 Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V .40

d) Na chóry mieszane.

2255 Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich .40
2256 Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej .40
2258 Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M .40
2260 Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli 1.00
2262 Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid 1.00
2264 Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa 1.00
2266 Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Josaphat 7-głosowa 2.40
2268 Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco" .50
2270 Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem" .50
2272 Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny .50
2280 Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem 30

e) Na chóry męskie.

2292 Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis 1.00
2296 Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł. 2.75
2298 Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr. 3.00
2300 Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae. dwa chóry 6 gł. 1.00
2320 Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis .80
2324 Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco .50
2325 Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae 3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie .50
2526 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem 1.00
2528 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep. 1.20
2530 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep. 1.40
2532 Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę .70
2534 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową 2.00
2564 Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje .30
2565 Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka .25
2580 Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep. .40
2572 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, kujawiak, z fortep. .60
2574 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo .20
2582 Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo .20
2586 Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo .20
2590 Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo .20
2600 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo .90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr. .50
2712 Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i patr. .10
2728 Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie .20
2730 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie .20
2732 Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie .20
2734 Zalewski B. J. Cztery polskie marsze .20
2736 Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze .20
2738 Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy .20
2725 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .10
2760 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów .50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.

3012 Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony) .20
3038 Plohn A. Cztery utwory polskie .20
3046 Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych .80

b) Trudniejsze dla starszych.

3060 Bunge C. Marsz Sokół Polski .25
3086 Marsz Polski. Z melodji ludowych .25
3090 Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów .30
3092 Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji .30
3094 Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli .20
3120 Rossi C. Pieśń polska w formie ronda .30
3130 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .30
3142 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .25
3144 Zalewski B. J. Znalezione Szczęście, walc .25
3146 Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie .25
3148 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa .25
3150 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne .25
3152 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie .25

c) Znacznie trudniejsze koncertowe.

3262 Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy .50
3264 Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony .25
3268 Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K. .30
3276 Wieniawski-Zalewski. Kujawiak .25

d) Do tańca.

3377 Styś W. Op. 37. Hejże ino, Dwa Mazury, Dedyg. BJZ. .25
3380 Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda .25
3381 Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki .25
3382 Zalewski B. J. Wesele, kujawiak .25
3384 Zalewski B. J. Nowe krakowiaki .25
3387 Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska .25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, mazur, kujawiak 2.00
3510 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650 Zalewski B. J. Pięć marszy polskich 2.00
3658 Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie 2.00
3660 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 2.00
3662 Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4 2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę.
Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.

ORKIESTRA AMATORSKA
dla początkujących w szkołach parafjalnych
Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy
2. Cześć Polskiej Ziemi
8. Niedbam jaka spadnie
4. Bartoszu. Krakowiak
5. Pomoc dajcie mi rodacy
3. Tysiąc Walecznych
7. Nasz Chłopicki, Mazur
6. Boże coś Polskę, hymn
9. Na Wawel, krakowiak
10. Ospały i gnuśny, marsz
11. Witaj majowa jutrzen.
12. Niemasz to wiary, mar.
13. O gwiazdeczko. piosnka
14. Gdy naród do boju
15. Do broni ludy, marsz
16. Modlitwa przed bitwą
17. Czy widzisz na tej błoni
18. Stańmy bracia wraz
19. Już was żegnam
20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan
lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE
Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających
Ceny: Na Orkiestre $1.00, Na Kapelę $2.00
Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polske, Hymn
2. Mazur 3go Maja
3. Z Dymem Pożarów
4. Wygnaniec
5. Jeszcze Polska nie zgin.
. Modlitwa przed bitwą
7. Polak nie sługa
8. Do Lutni
9. Na groby bracia
10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków
2. Marsz, Polska, Ruś i L.
3. Marsz Pobudki Woj.
4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)
3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
4. Marsz z Polskich Mot.
5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE
Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego
2. Znal. Szczęście, walc
3. Oj ten mazur, czysta b.
4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek
2. Krakowiaki Ludowe
3. Lubraniec, Kujawiak
4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Obszerny Katalog Muzyczny (około 50 stronic) wyślemy za nadesłaniem 10c.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00, w oprawie $2.50 netto

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojała..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nedіły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedły-ka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50, w oprawie $3.00 netto

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolędą).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego 1505 Tell Pl. Chicago



XVII. Muzyka Kościelna. Preludja na Organy.



2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $4.00

SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

II. Preludya trzygłosowe.

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę